Nr. 171. Czwartek, 29 Lipca 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Świdowej Franciszka Jasińskiego rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły.

C. k. Rada szkolna kraj. poleca książkę p. t. „Spiewnik polski dla ochronek, szkół ludowych i wydziałowych, ułożył Jan Czubski, nauczyciel c. k. seminaryum nauczycielskiego męskiego we Lwowie; Część IV. Spiewy kościelne; we Lwowie, nakładem Towarzystwa pedagogicznego 1886," do użytku szkolnego w szkołach ludowych, średnich i seminaryach nauczycielskich, tudzież do bibliotek szkolnych.

Lwów, dnia 13 lipca 1886.

Od dnia 10go do 17go lipca b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę płucną: w Kaniowie wielkim (pow. bialski).

Zarazę wąglikową: w Podliskach (pow. bobrecki).

Świerzb u koni: w Malawie (pow. dobromilski) i w Hoszowie (pow. liski).

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:

Zaraza wąglikowa: w Pobereżu (pow. stanisławowski).

Świerzb u koni: w Zawadzie (pow. mościski).

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 17 lipca 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 lipca.

Zmiana ministeryalna w Anglii, w pierwszym okresie szybko dokonana pod wrażeniem klęski wyborczej dla stronnictwa Gladstonowskiego, i następnie spiesznej decyzyi gabinetu liberalnego, który natychmiast ustąpił, w drugim okresie tworzenia się nowego gabinetu konserwatywnego przedstawia nader powolny proces. Nie obawy jednak torysów są tego przyczyną, jak mniemano w pierwszej chwili. Stronnictwo to wprawdzie z uczuciem trwogi przystępowało do zorganizowania gabinetu swego po pierwszych od reformy Gladstonowskiej wyborach, gdy przybyło naraz kilka milionów wyborców; trwoga ta była uzasadnioną podówczas, ale nie znajduje żadnej podstawy dziś, wobec stanowczo zmienionych stosunków. Po wyborach, dokonanych z końcem roku 1885, stronnictwa parlamentarne były w ten sposób podzielone, że Parnell, na czele swojej silnej frakcyi irlandzkiej, mógł przejściem z nią na stronę torysów lub liberalnych, decydować o istnieniu gabinetu, mógł utrzymać go albo podkopać, bez względu, czy to był gabinet liberalny, czy też konserwatywny. Poparcie swoje uczynił zależnem od przyrzeczeń gabinetu na rzecz samorządu Irlandyi. Od tych obietnic czynił zawisłem nawet poparcie dla kandydatów przy wyborach, w których miał wpływ przeważny w klasach robotników irlandzkich w Anglii. Dlatego to pierwsze wybory, po reformie Gladstona, wypadły tak wątpliwie, że ani liberalni bez frakcyi Parnella, ani torysowie bez jego poparcia nie mogli uzyskać odpowiedniej większości.

Sytuacya ta po dokonanych świeżo wyborach, zmieniła się stanowczo. Na zmianę tę wpłynęli przedewszystkiem umiarkowani wigowie, którzy przerażeni zamiarem rewizyi konstytucyi w razie dojścia do skutku autonomii irlandzkiej, ustępowali w wielu okręgach miejsca kandydatom konserwatywnym, gdzie tylko ci mogli znaleźć poparcie. Przyczynili się do tego w równej niemal mierze członkowie radykalnej frakcyi, którzy we wszystkich kwestyach zgodni z demokracyą irlandzką, na rozerwanie unii z Irlandyą pozwolić nie chcieli. Skutkiem tak wielkiej zmiany w usposobieniach stronnictw, skutkiem zachwiania się równowagi w głównym obozie liberalnym, który się podzielił na unionistów, popierających raczej torysów niż Gladstona, na wiernych mu do ostatka i wątpliwych—znaleźli się nagle torysowie w Izbie gmin w imponującym zastępie 317 członków. Byłoby ich za mało na większość, gdyby nie frakcya wigów pod komendą Hartingtona w liczbie około ośmdziesięciu członków. Oni to, nazywani przez Gladstonistów odstępcami, a w obozie własnym i torysowskim unionistami, decydują dziś o losie gabinetu konserwatywnego. Jak więc po przeszłych wyborach miał w ręku losy ministerstwa Parnell, tak obecnie ma je lord Hartington. Różnica jednak w tem, że gdy Parnell żądał nadzwyczajnych koncesyj, Hartington wymaga od torysów jedynie poprzedniego porozumienia się w każdej sprawie, nim wniesiona będzie do parlamentu. Od tego czyni zależnem poparcie swojej frakcyi dla gabinetu konserwatywnego. Lord Salisbury oczywiście przyjmuje ten warunek, a kiedy mu się nie powiodło skłonić Hartingtona do czynnego udziału w ministerstwie, idzie teraz tylko o to, ażeby ewentualne sprawy omówić wcześniej i nie narazić ponownie gabinetu na przesilenie. Rokowania w tej mierze odbywają się obecnie i to jedyny powód opóźnienia w objęciu rządów przez lorda Salisbury'ego. W rokowaniach ma tyć także roztrząsana kwestya lokalnego samorządu Irlandyi, na co zgadzają się tak umiarkowani liberalni, jak i postępowsi torysowie. Po załatwieniu tych prac przygotowawczych, mają torysowie nadzieję, że gabinetu ich nie podkopie tak rychło opozycya gladstonistów i parnellistów.

SPRAWY MONARCHII

(Nowy podział c. k. floty. — Z bukowińskiej Izby handlowo-przemysłowej. — Projektowane zmiany przepisów w sprawie służby jednorocznych słuchaczy medycyny).

Jak donosi *Marine-Verordnungsblatt*, Najj. Pan zezwolił na nowy podział materyału floty, a zarazem rozkazał, aby na przyszłość przy wymienianiu pojedynczych okrętów, nie używano, jak dotychczas, nazwy: „Jego Ces. Mości fregata" lub „Jego Ces. Mości korweta" i t. p., lecz tylko „Jego Ces. Mości okręt" lub „Jego Ces. Mości łódź" (przy łodziach torpedowych).

Według nowego podziału stan floty tak się przedstawia:

I. główna kategorya, t. j. „okręty floty" składa się z „floty operacyjnej" i „okrętów dla specyalnych celów".

Flota operacyjna składa się: 1) z okrętów bojowych (pancerników) w liczbie jedenastu, pomiędzy temi dwa okręty wieżycowe; 2) z krzyżowników, t. j. sześciu okrętów torpedowych (dwa dalsze są projektowane); 3) z łodzi torpedowych, mianowicie: 4 klasy pierwszej (8 łodzi tej kategoryi są projektowane), 24 klasy drugiej i 8 klasy trzeciej; 4) z okrętów awizowych w liczbie trzech (trzy dalsze są projektowane); 5) z okrętów transportowych w liczbie czterech, wreszcie 6) z dwóch okrętów rzecznych.

Flota dla specyalnych celów składa się: 1) z okrętów stacyjnych i misyjnych i 2) statków dla służby portowej i wybrzeżnej. Okrętów pierwszej kategoryi jest ogółem 19 (trzy nowe są projektowane), drugiej zaś pięć (pięć nowych jest w projekcie);

II. główną kategoryę tworzą okręty dla ćwiczeń szkolnych w ogólnej liczbie dziesięciu;

do III wreszcie głównej kategoryi zaliczono sześć holowników.

— Donoszą z Czerniowiec: Na ostatniem posiedzeniu bukowińskiej Izby handlowej i przemysłowej, członek Izby bankier

---

47)

STAROSTA ZYGWULSKI

(Ciąg dalszy.)

XII.

Odtąd na dzwonnicy łańcuckiej co nocy długo widziano palące się światło i uciekano ztamtąd w popłochu, z szeptem przerażenia:

— Djabeł już jest!

A czeladka pana Stadnickiego, przez nikogo nie poskramiana, swawoliła straszliwie po całej okolicy, zwłaszcza zaś w dobrach leżajskich dokazywała co niemiara.

Opaliński zanosił skargi i protesty, powiększał i zbroił swoją milicyę nadworną, ale Sabatom rady dać nie mógł. Unikali oni zwykle walnej batalii z drużyną Starosty, szukając innych sposobów, by mu jak najdotkliwiej zaszkodzić. Niebawem cała okolica ta wyglądała jakby pobojowisko straszne; najpiękniejsze sioła, należące do Starostwa leżajskiego, lub też do pani Kostczyny, zniszczone pożogą opustoszały i wyludniły się: powstał jęk wielki i narzekanie, jakby za najścia Tatarów. Pan Opaliński wyjechał wreszcie do stolicy, aby do Króla osobiście skargę zanieść, a w grodzie przemyskim zapadały tymczasem coraz to nowe wyroki, skazujące p. Stadnickiego i jego wspólników na infamię i banicyę. Z tych kondemnat śmiał się jeno swoim zwyczajem Stanisław a nie ruszał się cale z Łańcuta, coraz nowych dopuszczając się bezprawiów. Czasem Dołęga mitygować go usiłował, ale napróżno, owszem wszelka perswazya w większy go jeszcze gniew wprawiała i do sroższych pobudzała excessów.

W ogóle od czasu owej rozmowy klasztornej z Hanną, Stadnicki stał się jeszcze okrutniejszym a cale i dla nikogo nieprzystępnym. Długi czas siedział samotnie na onej wieżycy, nawet Dołęgi nie dopuszczając do siebie, a potem znów jakby zapomnienia szukał, zrywał się nagle i dobrawszy z swej czeladki najsprawniejszych łotrzyków, puszczał się z nimi na wsie sąsiednie a nawet nieraz i na przedmieścia leżajskie się zapędzał, bez litości paląc i niszcząc wszystko. Spadał najczęściej w nocy jak grom, kierował najazdem, a gdy czeladka jego wszelki opór zwalczywszy, na grabież się puszczała, on stojąc opodal, jak niegdyś przy owem zniszczeniu Tyczyna, przypatrywał się płomieniom pożogi i słuchał jęków nieszczęśliwych ofiar z dziką jakowąś rozkoszą. Najczęściej wówczas zjawiał się przy nim Dołęga i już prawie nieprzytomnego uprowadzał do Łańcuta.

Trwało to już tak miesięcy kilka, w ciągu których czeladka łańcucka więcej popełniła zbrodni, niżby wyliczyć można. Po pewnym czasie p. Stadnicki zamknął się znów na swojej wieżycy i nie pokazywał się nikomu i nikogo też do siebie nie przypuszczał, gdy oto dnia jednego zawezwał do siebie Dołęgę.

W małej izdebce ponurej i pustej siedział Stanisław na ławie, wspierając głowę na ręku w zamyśleniu chmurnem. Przez tych miesięcy kilka jeszcze się był bardziej postarzał; wychudłe policzki zapadły a posępne spojrzenie miało niezwykły wyraz znużenia, zdawało się bliskiem zgaśnięcia.

Gdy wszedł Dołęga, Stadnicki zwrócił ku niemu głowę i po chwili milczenia, rzekł:

— Zmordował mnie ten żywot.... W tym przeklętym Łańcucie wytrzymać już trudno. Uprzykrzyły mi się już te igraszki, a zdaje się, żeśmy też nieco dokuczyli panu leżajskiemu i Starościnie kościerzyńskiej. Będą mieli po nas pamiątkę..... niech się teraz odbudują znów pięknie, a my tu potem przybędziemy zrobić porządek.....

— Panie Rotmistrzu — przerwał Dołęga, zbliżając się ku Stanisławowi, — a mnie się widzi, że możeby zgoła tego żywota zaprzestać....

Zaśmiał się szyderczo Stadnicki.

— Zaprzestać? — powtórzył, — a czy zarazem przestanie szarpać ta rana, którą mi zadano?.... Póki żyw będę, — słyszysz, Jerzy! — póki żyw będę, nie ustanę szukać odwetu.... A powiem ci tak jak wówczas, pomnisz, w Tyczynie, — chcesz-li mnie porzucić? lękasz się tego żywota? dajęć swobodę — idź!

— Panie Rotmistrzu — odparł Jerzy — gdyby nawet nie affekt serdeczny i kompassya, które mam dla Was, gdyby nie pamięć tylu lat społem przeżytych w złej i dobrej doli, gdybym chciał iść od Was — teraz już, zapóźno!... z Wami zarówno jam dziś infamis i banita.... gdzież pójdę? Rodzic się wyrzekł i przeklął, na całym świecie — nikogo, jeno rodzina daleka i nieznajoma, któraby pewnie wyrzekła się i nie przyjęła wodza łańcuckiej czeladki. Gdzież pójdę?...

Stadnicki słuchał, a gdy Dołęga widocznie wzruszony mówić przestał, wyciągnął doń rękę:

— Jerzy — rzekł, a głos jego stał się niezwykle rzewnym — ja także na świecie całym nikogo nie mam prócz ciebie. Wszyscy zdradzili!... ty jeden zostałeś mi wiernym. Toż większej boleści już chyba nie byłoby dla mnie, jeno ta jeszcze, gdybyś mię porzucił. A już nie wiem jakbym to przeniósł!

Chwilę milczeli, aż p. Stadnicki przemógłszy silne wzruszenie, rzekł już spokojniej, głosem stanowczym:

— Uchodźmy ztąd! — pójdziem na Węgry, tam może się znajdzie jaka okazya rycerska, tam też należy naszą czeladkę wyprawić, pozostawiając tu przystojną załogę, aby nam p. Łukasz Łańcuta nie zabrał. Ale przedtem musimy jeszcze zaglądnąć na Szląsk....

Urwał nagle i długo patrzał przed siebie, snać powzięte postanowienie raz ostatni w umyśle ważył, a wreszcie rzekł jakby sam do siebie:

— Dziwne myśli snują mi się po głowie.... Tak jestem zmordowany straszliwie, że może niebawem i ten żywot marny się skończy.... a nie chciałbym zejść bez potomstwa. Syn wziąłby może odwet za rodzica, jeśli mi już tak marnie zginąć wypada... Chciałbym po sobie zostawić mściciela; a nauczyłbym go iść śladem owych Opalińskich, co to krwi swej szczędzą na polach bitew, ale karku zginają i dochodzą wysoko... Niechby tak jak oni szedł w górę, a doszedłszy, niech by z całą siłą spadł na karki wrogów... Tego bym chciał!

Znów zamilkł, przeszedł się parę razy po izbie a potem nagle, jak niegdyś w Zieniatyczach rzucił pytanie:

— Ta Hanna Ziemecka, to piękna i dzielna dziewoja, nieprawdaż?...

Rozpromieniło się nagle w duszy Dołęgi. Towarzyszył on wiernie p. Stadnickie-

Ziffer (z partyi liberalnej) interpelował deputowanego Poppera w sprawie złożenia sprawozdania z dotychczasowej jego działalności poselskiej, i wskazał na to, iż pan Popper usunął się od obrad w Radzie państwa nad cłem od nafty i w czasie, gdy tak ważna dla Bukowiny sprawa rozstrzygała się w parlamencie, wyjechał z Wiednia do Czerniowiec. Postępowanie p. Poppera było tedy nieprawidłowe, skutkiem czego wnosi mowca o udzielenie mu wotum nieufności, i o wezwanie go do złożenia mandatu. Głosowanie nad tym wnioskiem odłożono z powodu spóźnionej pory do następnego posiedzenia, w którem pan Popper przyrzekł złożyć sprawozdanie.

— *Pester Lloyd* dowiaduje się, iż projektowane są zmiany przepisów w sprawie służby prezencyjnej jednorocznych słuchaczy medycyny, mianowicie w tym duchu, że w nowej organizacyi ma być uchylony przepis, wedle którego jednoroczni ochotnicy mogli już w czasie studyów odbywać służbę jako elewi lekarscy; odtąd będą oni przypuszczani do wojskowo lekarskiej służby, w charakterze jednorocznych ochotników dopiero po uzyskaniu stopnia doktorskiego. Oprócz tego słuchacze medycyny będą zniewoleni przed rozpoczęciem służby sanitarnej odbyć sześcio-miesięczną służbę w wojsku. Projektowane te zmiany rozpoczną jednakże obowiązywać dopiero po uzyskaniu aprobaty ze strony ciał prawodawczych. Na rok 1886/87 obowiązywać będą jeszcze w każdym razie, jak zapewnia *Pester Lloyd*, dotychczasowe przepisy.

Ruch ludności w Austryi w r. 1884.

II.

Sprawozdanie centralnej komisyi biura statystycznego podnosi dalej w tabeli, poświęconej wykazom urodzin, że stosunek ślubnych dzieci do nieślubnych (na 1000 ślubnych przypada przeciętnie 147.97) jest tak niekorzystnym, iż podobnego, z wyjątkiem Bawaryi nie wykazuje żadne z państw kontynentu. Sprawozdanie dzieli kraje koronne pod względem liczby nieślubnych dzieci na pięć grup. Do pierwszej zalicza Karyntyę, gdzie liczba dzieci nieślubnych wynosi 46.4 procent; do drugiej: Górną i Dolną Austryę, Salcburg, Styryę i Tryest; do trzeciej: (od 10 do 15 procent) Czechy, Szląsk, Galicyę i Bukowinę; do czwartej (5 do 10 procent): Krainę, Tyrol, Vorarlberg, Morawę; do piątej (niżej 5 procent): Gorycyę, Istryę i Dalmacyę. Inny zupełnie wyniknie podział, jeżeli dokonamy go nie wedle prowincyj, lecz według miast, i politycznych powiatów. W Wiedniu liczba nieślubnych dzieci wynosiła 42.4 procent, w Lincu 27.8, w Salcburgu 36, w Gracu 46 4, w Celowcu (Klagenfurt) 70.2, w Lublanie 32·4, w Tryeście 20, w Inspruku 15·7, Pradze 45·7, w Bernie 27, Opawie 19, we Lwowie 43·9, Czerniowcach 34·5 procent. Z powiatów najwyższe miejsce zajmuje St. Veit, w którym procent nieślubnych dzieci wynosił 66·1, najniższe zaś był 0·7 i 0·8 Riva i Rovereto. Dziesięć powiatów i to w południowo zachodnich krajach jest takich, w których liczba nieślubnych dzieci wynosi zaledwie od 1 — 2 procent.

Dalsza tablica wykazuje wpływ jaki wywiera liczba nieślubnych urodzin na stosunek śmiertelności dzieci. I tak wykazuje ona ten godny uwagi fakt, iż gdy z cyfry dzieci zmarłych do jednego roku wieku znacznie większy procent przypada na dzieci nieślubne, rzecz ma się wręcz przeciwnie przy dzieciach od jednego do 5 lat. W całej Przedlitawii przypada na 1000 dzieci zmarłych w pierwszym roku życia: na ślubne 263 62, na nieślubne 294·24; od jednego do dwóch lat: na ślubne 167·21, na nieślubne 142·17; od dwóch do pięciu lat: 175·19 na ślubne, 111·59 na nieślubne.

W r. 1884 zmarło najwięcej dzieci w maju, mianowicie 30·210, najmniej we Lwowie, 24·530. W roku poprzednim t. j. 1883 panowała największa śmiertelność w marcu (zmarło ogółem 32·923 dzieci), najmniejsza w listopadzie (zmarło 22·067). Co się tyczy stosunku śmiertelności w ogóle, to na 1000 zmarłych było w wieku do lat 10 ogółem 544·85 płci męskiej, zaś 505·13 płci żeńskiej; od 10 do 20 lat 33·7 płci męskiej, 42·45 żeńskiej; od 20 do 30 lat 47·27 męskiej, 51·53 żeńskiej; od 30 do 40 lat 47·15 męskiej, 53·53 żeńskiej; od 40 do 50 lat, 60·91 płci męskiej, 58·35 żeńskiej; od 50 do 60 lat 72·83 męskiej, 73·45 żeńskiej; od 60 do 70 lat 91·39 męskiej, 100·15 żeńskiej; od 70 do 80 lat 73·48 męskiej, 82·04 żeńskiej; od 80 do 90 lat 26·23 męskiej płci, 30·07 żeńskiej; nad 90 lat 2·11 męskiej, 3·17 żeńskiej płci. W porównaniu z rokiem 1883, liczba zmarłych do lat 10 była znacznie większą, mianowicie przy chłopcach o 10·28 procent, przy dziewczętach o 10·49 procent; natomiast śmiertelność w okresie od lat 60 do 70, zmniejszyła się o 2·09 procent. Sprawozdanie komisyi centralnej ogłasza następnie szczegółowe wykazy o ślubach, urodzinach i wypadkach śmierci wedle miast i powiatów. Do pracy powyższej, posiadającej wszelkie zalety dokładności i ugrupowanej w ten sposób, iż pozwala zoryentować się nader łatwo w kolumnach cyfr, powrócimy jeszcze celem podania niektórych dat statystycznych, odnoszących się do naszego kraju.

Niemiecka ustawa anti-socyalistyczna.

W *Köln. Ztg.*, która, jak wiadomo, utrzymuje bliskie stosunki z urzędem kanclerskim, znajdujemy o niemieckiej ustawie anti-socyalistycznej obszerny, i z wielu względów zajmujący artykuł. Powiedziano w nim: „Odkąd wydano ustawę dla poskromienia szkodliwych prądów socyalnej demokracyi, przemawialiśmy zawsze za jej przedłużeniem, albowiem dla stłumienia niebezpieczeństw, pochodzących ze strony partyi przewrotu, ustawa taka wydała nam się nieodzowną. Natomiast trudno było nam się pogodzić z surowością przepisów, zawartych w paragrafie 28 tej ustawy, wedle których w tych miejscowościach, gdzie obowiązuje tak zwany stan małego oblężenia, władzom przysługa prawo wydalania osób, zagrażających bezpieczeństwu publicznemu Obecnie zaszedł wypadek, który z powodu tych przepisów, w związku z innemi jeszcze ustawami, wytworzył stan rzeczy, nie dający się pogodzić z nowoczesnemi pojęciami prawnemi. Budowniczy rządowy Kessler został wydalony niedawno z Berlina na podstawie wyżej wzmiankowanego paragrafu 28. Wyjechał on do Brunswiku w zamiarze zamieszkania w tem księstwie, lecz i ztamtąd został wydalony, albowiem w myśl §. 2 ustawy pruskiej z dnia 31 grudnia 1842, jako już karanemu za przestępstwo przeciw bezpieczeństwu publicznemu, został mu wzbronionym pobyt w jednej z prowincyj pruskich, a przeto na mocy §. 3 ustawy związkowej z 1go listopada 1867, może być mu wzbronionym pobyt w każdem poszczególnem państwie związkowem. Ponieważ pomiędzy wydalonymi socyalistami jest wielu takich, którzy byli karani za przestępstwa polityczne, przeto niejeden z nich może znaleść się w położeniu Kesslera. Ze stanowiska prawa pozytywnego nie da się nic powiedzieć przeciw tym wydaleniom, inna jednak jest rzecz, gdy zechcemy zapatrywać się na nie ze stanowiska ludzkości. Co ma z sobą począć taki człowiek? Wedle §. 28 ustawy antisocyalistycznej, musiał on opuścić miejsce dotychczasowego swojego zamieszkania, to jest Berlin; wedle paragrafu ustawy z dnia 31 grudnia 1872, nie potrzebuje go przyjąć żadna pruska miejscowość, a w myśl §. 3 ustawy związkowej z 1 listopada 1867, może go wydalić każdy rząd związkowy. Nigdzie więc w Niemczech nie ma gdzie złożyć głowy. Jak wiadomo, i zagranica także może w krótkiej drodze pozbyć się takiego przybysza. Tak tedy nigdzie w Europie nie przysługa mu prawo pobytu; jest on poniekąd wyjętym z pod prawa, wyklętym!“...

Z Petersburga.

(Prąd antisemicki. — Z miejsca wygnania W. Ks. Mikołaja Konstantynowicza. — Projektowane zmiany w wydawaniu paszportów. — Sekciarstwo w Petersburgu. — Polacy w odesskich kąpielach).

Do *Pol. Corresp.* piszą z Petersburga: „Prąd antisemicki w Rossyi nietylko nic nie utracił ze swojej siły, lecz owszem wzmaga się ciągle. Wprawdzie od r. 1882 nie zaszedł żaden większy wybryk przeciw żydom, albowiem władze rozwijają nadzwyczajną czujność, nie zmniejszyło się jednakże bynajmniej rozdrażnienie, a jak dawniej tak i obecnie uchodzą żydzi w oczach mas ludności za głównych sprawców złego ekonomicznego położenia, które daje się uczuwać przedewszystkiem włościanom. Również w kołach rządowych nie jest korzystnem usposobienie dla izraelitów, jak to pokazuje się z kilku zarządzeń wydanych ostatniemi czasy. I tak ogłoszono niedawno rozporządzenie obostrzające przepisy o powoływaniu żydów na plac asenterunków, przyczem wyraźnie powiedziano, iż obostrzenie takie wydaje się koniecznem ze względu na systematyczne uchylanie się popisowych izraelitów od służby wojskowej z widoczną krzywdą chrześcian. Godnem uwagi jest również rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości o ograniczeniu przyjmowania żydów do zajęć kancelaryjnych w biurach sędziów śledczych.“

W Książę Mikołaj Konstantynowicz (syn W. Księcia Konstantego), który za rozkazem cara przebywa od lat kilku na wygnaniu w Azyi środkowej — pisze dalej korespondent *Polit. Corr.* — pozyskał sobie pomiędzy tamtejszą ludnością wielką popularność, z jego bowiem inicyatywy i za jego staraniem przedsięwzięto dla zaradzenia dotkliwemu brakowi wody, wielkie prace, pomiędzy któremi najważniejszą jest założenie kanału z Aryku w Turkiestanie. Niedawno przybyła do W. Księcia deputacya Kirgizów i w dowód wdzięczności wręczyła mu w wspaniałej oprawie poemat w turecko-tatarskim języku, ułożony przez jednego z pieweów kirgizkich.

Swiet donosi, iż w ministerstwie skarbu powstał projekt zaprowadzenia niektórych zmian w sposobie wydawania paszportów. Według wspomnianego projektu, osoby mieszczańskiego pochodzenia będą miały dozwolone przenoszenie się z jednego miasta do drugiego bez paszportu. Prócz tego ustanowioną zostanie norma opłat przywiązanych do formalności paszportowych.

Petersburski korespondent *Mosk. Wied.* charakteryzuje stolicę nadnewską, jako przytułek takiej masy wszelkiego rodzaju sekt religijnych, że wątpi, czy jakiekolwiek inne miasto na świecie dorówna jej pod tym względem. We wszystkich mniej lub więcej głuchych częściach miasta, zaludnionych przeważnie przez klasę robotniczą i średnią kupiecką, istnieją dziesiątki bóżnic, domów, zgromadzeń i wprost mieszkań, gdzie odbywają się nabożeństwa i zebrania sekciarzów. Około dziesięciu sekt mają swoich zwolenników w wyższych kołach arystokratycznych, które niedawno jeszcze entuzyazmowały się nauką Paszkowa. Ten ostatni bawi obecnie w Londynie, propagandą zaś jego zajmują się „bracia psalmiści“, i jakaś księgarnia, należąca do cudzoziemca, w której mieści się ogromny skład wydawnictw Paszkowa i kółka „Dziewic radości“, rozpowszechnianych w tysiącach egzemplarzy wśród robotniczej i rzemieślniczej ludności.

Odeskij Listok donosi, że wpośród gości odesskich kąpieli morskich, znaczny procent stanowią Polacy gubernij zachodnich. Liczba ich w roku bieżącym o wiele przenosi liczbę z lat poprzednich. Tłómaczy się to, jak utrzymują niektóre przybyłe tu rodziny, niechęcią Polaków do zwiedzania jak przedtem zdrojowisk niemieckich. Wiele osób wolało udać się do miejsc leczniczych rossyjskich, a w tej liczbie do Odessy, byle tylko uniknąć zdrojowisk niemieckich.

Zaburzenia w Amsterdamie.

Sygnalizowane w poniedziałek i wtorek w drodze telegraficznej groźne zaburzenia uliczne w Amsterdamie, nie są jeszcze znane szczegółowo, ani też nie wiadomo o istotnych ich przyczynach. Potwierdza się tylko domysł, wyrażony we wczorajszej depeszy, że ruch ten był zorganizowany i że nieporozumienie pomiędzy ludem a władzą policyjną, która zniewolona była interweniować w niedzielę, było jedynie pretekstem do wywołania groźnego starcia, przygotowanego przez socyalistów. *Berliner Polit. Nachr.* twierdzą stanowczo, że pomiędzy żywą agitacyą socyalistyczną na pograniczu Belgii a takąż samą w Holandyi istnieje związek; że wichrzenia kilku przywódców socyalizmu w Amsterdamie, od dawna rozpoczęte, sprowadziły ten opłakany rezultat krwawego starcia, w którem znalazło śmierć wiele osób. Zwraca uwagę dalej organ berliński, że wichrzenia anarchistów od dawna miały w swym programie hasło rozniecania nienawiści klas i że właśnie w Holandyi znajdowali oni najdogodniejsze pole, gdyż nikt nie przypuszczał, ażeby lud tak spokojny i poważny słuchał podszeptów wyzyskiwaczy robotniczych.

Według *N. fr. Presse*, która podaje kilka szczegółów o początkach rozruchu za dziennikami holenderskiemi, pozoru do starcia nastręczyła zabawa ludowa. Było to w niedzielę, w części miasta Amsterdamu zwanej Lindengracht, gdzie się zgromadziła dość poważna rzesza pospólstwa, ażeby się oddać rozrywce zwanej u Holendrów „Pallingtrekken“. Ludowe to igrzysko polega na tem, ażeby zawieszonego w pewnej wysokości żywego węgorza, ściągnąć na poziom, czego jednak władze od pewnego czasu zabroniły, pragnąc zapobiedz połączonemu z tą zabawą dręczeniu zwierząt. Wykonawcze organa policyjne, które wystąpiły przeciw tej rozrywce w myśl ustawy zabraniającej dręczenia, nie spotkały się ze zbytnim oporem, chociaż nie powiodło się im uśmierzyć w zupełności oburzenia ludowego. Tymczasem zajścia niedzielne były tylko prologiem; w poniedziałek bowiem powtórzyły się groźniejsze zbiegowiska i antagonizm wobec władz objawił się w czynnym oporze pospólstwa. Wieczorem tego dnia, liczniejsze rzesze ludu powznosiły barykady z budulcowego materyału drewnianego, skutkiem czego wezwane wojsko dało ognia do rokoszan. Lud podjął walkę, która ogarnęła wkrótce wszystkie ulice miasta. Niebawem liczono około 100 rannych i zabitych, których pewnej liczby na razie nawet nie zdołano sprawdzić.

Jasną jest rzeczą, dodają dzienniki amsterdamskie, że zabronienie rozrywki ludowej nie byłoby doprowadziło do tak smutnej katastrofy, gdyby umysły ludu nie były już przedtem rozjątrzone innemi pobudkami. Zdaje się także, dodają, że te same przyczyny, które sprowadzają ferment w Belgii, działają i w Holandyi, gdyż w obu krajach, połączonych do roku 1830 istniały jednakie stosunki społeczne i polityczne. Hollandya tak samo, jak Belgia, posiada ograniczone prawo głosowania i od lat 50 obowiązującą bez rewizyi zasadniczą ustawę konstytucyjną. Gdy w czasie ostatnich rozpraw w Izbie deputowanych, ministerstwo Heemskerka oświadczyło się stanowczo przeciw myśli rozszerzenia prawa wyborczego, nic dziwnego, że rozjątrzenie opanowało umysły szerokich warstw niższych, podbudzone agitacyą i przykładem z Belgii, tudzież czynnem wystąpieniem partyi socyalistycznej w Holandyi. Tutaj, jak zapewniają dzienniki holenderskie, agitacya o prawa wyborcze większy nawet znajduje odgłos niż w sąsiedniej Belgii, ponieważ robotnicy holenderscy szczerzej pragną tej reformy, podczas gdy dla belgijskich jest ona poniekąd tylko hasłem dla zdobycia pola do wichrzeń i zmian w kierunku socyalnym.

Z Konstantynopola.

(W kwestyi batumskiej. — Wpływ niemiecki w Konstantynopolu.)

Do *Polit. Corr.* piszą z Konstantynopola pod d. 24 b. m.:

---

mu we wszystkich jego szalonych wyprawach, iście zbójeckich, ale od pewnego czasu czuł się coraz silniej zgnębionym tem życiem jakie prowadził.

Dawniej trzymało go przy Stanisławie poczucie rycerskie; aż do bitwy pod Byczyną, i potem jeszcze na Węgrzech, czuł się on zawżdy towarzyszem dzielnego Rotmistrza; gdy ten wygnańcem był, odstąpić go też nie mógł i z nim razem wiernie to wygnanie dzielił; wróciwszy wreszcie ze Szląska, zabłysła mu znów nadzieja, że Stadnicki obdarzony łaską królewską, rozpocznie żywot zaszczytny a dzielność swego umysłu i dłoni obróci na korzyść Rzeczypospolitej. Ale od momentu owej rozmowy w klasztorze ze Starościną kościerzyńską, wszystko to odmieniło się fatalnie. Już teraz i przewidzieć się nie dawało, aby owo straszliwe spustoszenie dóbr leżajskich, aby tyle excessów i zbrodni mogło być zapomnianych. W wyrokach infamii, wydanych przeciw Stadnickiemu, było też i nazwisko Dołęgi, jako głównego spólnika, jako jednego z hersztów bandy zbójeckiej. Jerzy czuł, że owo przekleństwo przez rodzica nań rzucone, poczynało się ziszczać, że i jego już także ogarniała czasem rozpacz taka, iż z niej żadnego nie widział wyjścia a biegł wówczas wraz z innymi na owe wyprawy straszliwe, w których walka zbrojna rozgrzewała krew krzepnącą w żyłach i choć na moment zapomnienie dawała..

Gdy p. Stadnicki zagadnął o Hannę Ziemecką, Jerzy ujrzał naraz jedyny środek wyjścia z tych bezdroży. Pobyt w Zieniatyczach przyniósł Stadnickiemu po klęsce byczyńskiej, dłuższe uspokojenie, a potem po owej ciężkiej chorobie, kto wie na czem by się to było skończyło, czy Stadnicki nie rozstał by się był stanowczo z szaleństwami swemi i w szczerym affekcie córki Sambora, nie znalazł ukojenia burzy wewnętrznej, która go do excessów porywała, gdyby nie fatalny wyjazd do Krakowa i owa rozmowa w klasztorze z panią Kostczyną. Gdybyż i teraz na ten Szląsk się dostać a w dawnych dyspozycyach zastać Sambora i córkę jego, gdyby p. Stadnicki chciał ją za małżonkę pojąć, możeby jeszcze umysł jego odmienić się mógł i na inne spokojniejsze wejść tory.

Takie myśli przemknęły przez głowę Dołędze; to też na zapytanie Stanisława, z wielkim odrzekł zapałem, wynosząc urodę i przymioty Hanny Ziemeckiej a przypominając jak czułą i troskliwą była opiekunką jego w chorobie.

— Prawda, potwierdził Stadnicki, i siostra rodzona lepszą by nie była... Mniemam, że i małżonką dobrą by być mogła a matką dzielnych synów... I powstając z miejsca dodał, siląc się na uśmiech:

— Jeno nie śniło mi się nigdy, abym ja, Stadnicki, o takiem małżeństwie z córką Sambora myśleć mógł... A no, dorzucił po chwili, machając ręką, — wszystko jedno, — syna chciałbym mieć...

I już się zamknął w posępnem milczeniu a wkrótce odprawił Dołęgę, polecając mu, by wszystko sposobił do drogi.

W kilka dni potem, z niemałem ukontentowaniem wyjeżdżał Jerzy ze Stadnickim z Łańcuta, — a z większą jeszcze radością dowiedziano się w okolicy, iż znaczna część straszliwej czeladki opuściła te strony.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WRATYSŁAW DANIŁOWICZ.

„W tutejszych kołach dyplomatycznych krążyły pogłoski, że Porta poleciła Szakirowi-baszy poczynić w Petersburgu bardzo poważne przedstawienia z powodu kwestyi batumskiej, szczególnie ze względu na to, że może ona ośmielać do innych nadwerężeń traktatu berlińskiego. Po zasięgnięciu informacyj mogę zaręczyć, że Porta kazała rzeczywiście poczynić pewne przedstawienia w tej sprawie w Petersburgu, że jednak nie miały one ani formy, ani charakteru energicznej protestacyi. Poczyniono je tylko w celu ujęcia sobie Anglii, bo powrót do rządów Salisbury'ego obudza tu nadzieje, że polityka antirossyjska wejdzie znów na porządek dzienny.

Z tego powodu ociągają się też nieco z rozpoczęciem obrad komisyi, mającej się zająć rewizyą statutu organicznego Rumelii wschodniej."

Dalej piszą ze stolicy tureckiej:

Zaszedł w ostatnich czasach wypadek, który świadczy, że nie sam sułtan dba o to, aby pozostali tu pruscy instruktorowie, którzy do wszystkiego są przydatni. Podsekretarz w ministerstwie finansów, Wettendorff, musiał podać się do dymisyi z powodu zdrowia. Minister skarbu, rad ze sposobności pozbycia się nieprzyjemnej kontroli, radził sułtanowi, aby Wettendorffa zastąpić Turkiem. Sułtan zgodził się na to i odpowiednie *irade* miało już być podpisanem; wtem ambasador niemiecki, p. Radowitz, energicznie zaprotestował i zażądał, żeby następca był Prusakiem. Musiano usłuchać, a chociaż kandydat nie jest jeszcze wyznaczony, to jest pewnem, że będzie to Niemiec. Słowem wpływ niemiecki jest tu górującym. Nic się nie dzieje tak w pałacu sułtana, jak w Porcie, bez zezwolenia formalnego lub cichego Niemiec.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom gminy Koniuchy, w powiecie brzeżańskim, zapomogi w kwocie 80 zł.

— **JE. p. Kazimierz Grocholski,** jak donoszą z Reichenhall, gdzie czcigodny Prezes Koła Polskiego bawił na kuracyi, opuścił tę miejscowość, udając się do Rożysk, aby tam przepędzić resztę feryj parlamentarnych.

— **Dr. Nencki,** jeden z najpoważniejszych lekarzy warszawskich, opuścił kraj, zapewne na długo, powołany na zaszczytne stanowisko rektora uniwersytetu w Bernie, w Szwajcaryi.

— **Wycieczki artystów.** Andriolli wyjechał do Ojcowa, a Fałat do Nieświeża, gdzie uzupełnia szkice do seryi obrazów, przedstawiających polowania w puszczach litewskich. Kopie tych obrazów stanowić będą następnie oddzielne album.

— **W uniwersytecie** Jagiellońskim, dnia wczorajszego, p. Józef Jezierski, rodem z Zatora, w Galicyi, otrzymał stopień doktora praw.

— **Na rzecz pogorzelców Liska** wpłynęły na ręce starostwa w Bochni: od urzędów parafialnych: w Uściu solnem 2 zł, Wiśniczu starym 3 zł. 40 ct., od urzędu gminnego w Proszówce 1 zł. 50 ct., razem 6 zł. 90 ct.; do starostwa w Pilznie 5 zł. 4 ct., złożonych przez mieszkańców Błaszkowej; do starostwa w Staremmieście 3 zł., od parafian w Łużku górnem; do starostwa w Jaworowie 22 zł. 22 ct., ze składek zarządzonych przez p. starostę; do starostwa w Chrzanowie: od gmin: Paczołtowice 8 zł. 20 ct., Zagórze 3 zł. 95 ct., od urzędu parafialnego w Rudawie 9 zł., razem 21 zł. 15 ct.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 29 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr północno-zachodni, niebo przeważnie zachmurzone, średnia temperatura dnia nieco niższa od średniej lipca (19.4°C.), powietrze wilgotne, jednak opadu nie ma, lub co najwyżej nieznaczny.

= **Zamach samobójczy.** W stanie nietrzeźwym, zarobnik, Jan Błażejowski, skoczył wczoraj wieczór z brzegu od ulicy Karola Ludwika do Pełtwy, z której go wyciągnięto nieuszkodzonego. Błażejowski został aresztowany i za opilstwo do sądu odstawiony.

= **Wypadek śmierci.** Skutkiem cielesnego uszkodzenia się przy budowie lodowni w browarze p. Lilienfelda, przed trzema tygodniami, zmarła onegdaj zarobnica Irena Demyczuk, rodem z Buska, powiatu kamioneckiego, licząca lat 36, stanu wolnego. Wdrożono obecnie dochodzenie, na kogo właściwie spada wina tegoż wypadku.

— **Znaczna kradzież.** Dnia 24 czerwca b. r. skradziono Wolfowi Charalowi w Równie, w Rossyi, przez włamanie się do jego mieszkania, dwa srebrne pozłacane lichtarze dawniejszego fasonu, z których jeden jest u góry nadłamany; 20 srebrnych łyżek i widelców 12 próby; dwie duże srebrne łyżki i trzy srebrne łyżeczki, znaczone łacińskiemi literami; sześć sznurków pereł; długi złoty łańcuszek z zasuwką o 4 koralach; srebrny męski zegarek z bronzowym łańcuszkiem; srebrny mały kubek na wino i złote pierścionki. Jako podejrzany o popełnienie tej kradzieży jest poszukiwany Samuel czyli Szmil Rose, *alias* Reiss, który uszedł do Galicyi. Ostrzegając przed nabyciem wymienionych kosztowności, policya uprasza o doniesienie jej odnośnych spostrzeżeń.

— **Skradziono** w nocy na 12 kwietnia b. r. w Krościenku, powiatu dobromilskiego, Mojżeszowi Segalowi, bindę perłową, wartości 210 zł., trzy złote broszki, wartości 36 zł., złoty medalionik, wartości 8 zł., trzy złote damskie pierścionki z dyamentami, wartości 90 zł., talar, pięć cwancygierów i kolczyki, jedną parę złotych, wartości 160 zł., a drugą srebrnych z dyamentami, wartości 52 zł., oraz trzy pary złotych kolczyków z odłamanemi uszkami, wartości 36 zł.

— **Piorun** dnia 24 b. m. po południu podczas ulewnego deszczu uderzył w stertę na polu dworskiem w Łuczyńcach, powiatu rohatyńskiego, pod którą skryło się było siedmioro ludzi i poraził z nich troje na śmierć. Natychmiastowa pomoc, udzielona nieszczęśliwym, okazała się bezskuteczną.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono wierzchni bronzowy surdut z czarną atłasową podszewką, wartości 10 zł. — Zgubiono certyfikat na wypłatę 500 zł. za drzewo, dostawione na skład wyrobów leśnych państwa Brodzkiego we Lwowie, oraz inne papiery wraz z kartą wizytową Kunickiego, włożone w kopercie adresowanej do Gryglaszewskiego; srebrny łańcuszek tulskiej roboty, wartości 12 zł., kartkę zastawniczą banku ruskiego do l. 13.728 na 23 sznurków korali, za 3 zł. 50 ct. zastawionych; dyament w złocie oprawiony, wartości 15 zł.; mały czarny pugilaresik z kwotą 10 zł. 2 ct. na ulicy Kurkowej; wachlarz duży bronzowy z metalowemi ptakami, wartości 30 zł.; pasport wojskowy Maryana Maramorosza, na ulicy Zielonej; pugilares ze świadectwami szkolnemi Maxa Neuera. — Zakwestyonowano sześć prześcieradeł, cztery poszewki, pięć ręczników i chusteczkę, znaczone M. T. — Przytrzymano wczoraj w ogrodzie Miejskim małego konia, maści gniadej i oddano do miejskiego komisaryatu I dzielnicy.

— **Max Wolfgang Duncker,** zmarły w tych dniach w Ansbach historyk niemiecki, urodził się w dniu 15 października 1811 w Berlinie i od r. 1830—34 poświęcił się w Bonn i Berlinie studyom historyi i filozofii pod Raumerem, Rankem i Böckhiem. Za udział w „Burszenszafcie" bońskiem skazany został na 6 lat twierdzy, ale po sześciu miesiącach ułaskawiony. W r. 1839 habilitował się jako prywatny docent przy uniwersytecie w Halli i został w r. 1842 tamże nadzwyczajnym profesorem. Brał porówno z Droysenem żywy udział w ruchach r. 1848. W r 1857 został zwyczajnym profesorem w Tübindze, a w r. 1859 mianowany przez ministerstwo Hohenzollern-Auerswald tajnym radcą rejencyjnym, powołany był do ministerstwa, a w r. 1861 referującym radcą dla zagranicznej polityki przy następcy tronu niemieckiego. W r. 1867 objął dyrekcyę pruskich archiwów państwowych i w dniu 1 stycznia 1875 wziął dymisyę. Najznakomitszem dziełem jego są: „Dzieje starożytności." Wydał i ogłosił prócz tego wiele rozpraw z nowszej historyi Prus, mianowicie z czasów Fryderyka Wielkiego i Fryderyka Wilhelma III Jako dyrektor archiwum również znaczne położył zasługi.

— **Pogrzeb Piloty'ego** odbył się w Monachium w sobotę po południu wśród licznego współudziału publiczności Księcia regenta Luitpolda zastępował generał-adjutant Freyschlag. Ministrowie Lutz i Feilitzsch, prezes regencyi Pfeuffer i burmistrz dr. Widenmayer wzięli osobiście udział w pogrzebie. Akademia sztuk pięknych, uniwersytet i inne instytucye naukowe, jako też władze państwowe i miejskie wysłały swych reprezentantów. Trumnę ponieśli do grobu członkowie Akademii sztuk pięknych; mowę żałobną wygłosił protestancki pastor miejski Kelber. Po nim przemawiali jeszcze: wice-dyrektor Akademii sztuk pięknych, profesor Widumann, dalej prof. Thiersch i prezes stowarzyszenia artystów, Stieler. Artyści z Berlina, Wiednia, Stuttgardu, Drezna, Düsseldorfu, Karlsruhe i Wejmaru wysłali na pogrzeb deputacye, które złożyły na trumnie laurowe wieńce.

— **Sport.** W szóstym dniu wyścigów w Moskwie, nagrodę Herbelewską 828 rs., wygrała „Fine-Mouche" p Ludwika Grabowskiego; w gonitwie zaś o nagrodę dodatkową 360 rs. pierwsza przybiegła do mety „Chiromancya" p. Dorożyńskiego. Sezon carsko-selskich wyścigów rozpoczyna się 1 sierpnia i trwać będzie do 29 tegoż miesiąca. Jak się dowiaduje *Wick*, hodowcy polscy przyjmą znaczny udział w tych wyścigach. — W Warszawie zawiązuje się towarzystwo łowieckie. Ustawa nowego Towarzystwa jak donosi *Kur. Codz.*, już jest napisana i niebawem zostanie przedstawioną do zatwierdzenia. Towarzystwo rzeczone, obok ochrony zwierząt, stawia sobie za zadanie wydzierżawianie gruntów do polowania i urządzanie łowów różnego rodzaju. Zaprowadzenie jakiegoś ładu i składu w naszem gospodarstwie łowieckiem — powiada ów dziennik — tak jest konicecznem, że Towarzystwo z powyżej wymienionemi celami może oddać istotne usługi krajowemu zwierzostanowi. Dzisiejszy system rabunkowego gospodarstwa na tem polu, wspomagamy bardzo rozpowszechnionem kłusownictwem, doprowadzić może bardzo rychło do zupełnego wyniszczenia zwierzyny. Liczne i dobrze zorganizowane Towarzystwo łowieckie mogłoby w wielu razach złemu zapobiedz, to też życzymy mu aby jaknajprędzej ze sfery projektów przeszło do życia faktycznego, czynnego i energicznego."

= **Handlarz dusz.** Goldberg Wolf, izraelita, pochodzący z Galicyi, trudniący się ohydnem przedsiębiorstwem werbowania i wywożenia młodych dziewcząt do domów prostytucyi w Ameryce, który zdołał uciec eskorcie, gdy go przytrzymano 3 grudnia 1884 r. wraz z towarzyszem jego Szymonem Kohnem w Marsylii we Francyi, przy wywożeniu ośmiu takich ofiar, liczący lat 50, wzrostu średniego, blondyn, łysy, według doniesienia z Buenos Ayres w Ameryce, wybrał się ponownie z tamtąd do Europy, a względnie do Galicyi, zaopatrzywszy się w kilka pasportów, na różne nazwiska opiewających. W towarzystwie Goldberga znajduje się także jego żona, otyła, brunetka. Goldberg jest także i przez tutejszy c. k. sąd krajowy karny za podobną zbrodnię ścigany listami gończemi.

— **O półtora miliona rubli.** *Kijewlanin* donosi, że w sądzie okręgowym w Łucku sądzoną będzie niedługo sprawa hr. Platera, byłego właściciela dóbr wiśniowieckich, przeciwko p. Jolly, dzisiejszemu posiadaczowi tych dóbr. Ze strony hr. Platera stawać będzie przed sądem p. Włodzimierz Spasowicz.

— **Ujęcie bandy.** W lasach gminy Łękawa, w pow. piotrkowskim, w Królestwie, miała od dawna schronienie banda rabusiów, dających się we znaki okolicznym mieszkańcom. Otóż naczelnikowi straży ziemskiej udało się wreszcie schwytać w lesie 5 łotrów, w których liczbie był skazany przed kilku laty na zesłanie do Syberyi Rochowski z okolic Radomska.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Listy ojca do dzieci z XVII wieku.

(Z czasów szkolnych Aleksandra i Jerzego Lubomirskich).

(Dokończenie.)

Najszerzej i w tonie najbardziej uroczystym przemawia na ten sam temat do Aleksandra w liście z 5 sierpnia r. 1634, pisanym w czasie wojny moskiewskiej w obozie na Oryninie: „Napominam cię i proszę przez siebie i ciebie samego, abyś malutki ten czas twego pomieszkania tak do końca strawił, żebyś tego potem, kiedy cię odbieży, nie żałował. Bierz ze mnie wzór i przykład, że oto w tej dobie i w tym wieku służywszy lat kilka trzydzieści ciągle królom Panom swym w Rzplej, nie pozostaję mojej powinności; miły mi niewczas, miła przy odwagach praca i czujność, chętnie i spokojnie znoszę wszystkie niewczasy nieba, zarabiając na dobrą potomność i sławę; dla was to wszystko, żebyście przykład mój naśladując, w godnych Panu i ojczyźnie ludzi, da Pan Bóg, wyjść mogli. A osobliwie ty, który lata masz już doskonałe, staraj się o to, żebyś się tak preparował we wszystkie stanowi twemu ćwiczenia i sztuki wszelakie, które już ci sama ma w umyśle przedstawiać wyobraźnia, żebyś nie tylko mnie i miejsce moje z dostojeństwa i osoby mojej i z twojej powinności przystojnie zastąpił, nie tylko na moje zarobki sławy i zasługi w Rzpltej tej godnie nastąpił, umiał je strzec i zachowywać, ale i nowymi urobkami swymi znacznie przyczynić sobie i domowi swemu starał się sławy i wszelkiej dzielności, jak się zacnemu i przystojnemu godzi szlachcicowi. A tak już w dzień i noc czuwaj, wytrwaj i usilnie dołóż starania i woli, żebyś i swojej wygodził powinności i memu zadość uczynił życzeniu, a nadto wszystko i Pana i ojczyzny i tak wielu wielkich swoich oczekiwaniu na wielką w zeszłym wieku Ich Mci jako i moją pociechę."

Taki stawiając synowi horoskop i tyle sobie po nim obiecując, nie omieszkał jednakże wojewoda uprzedzić go jeszcze dawniej, w jednym z pierwszych listów (z d. 16 sierpnia r. 1632), aby na ojcowskiej protekcyi zbytecznie nie polegał, lecz własnemi siłami torował sobie drogę do zaszczytnej przyszłości. „A nakoniec z tem ci się, jako ojciec deklaruję," — pisze, — „że ja ciebie do wyższych godności pomykać nie mogę, póki tego, co jest fundamentem wszystkich rzeczy, które, da Pan Bóg, przed tobą będą, gruntownie nie pojmiesz i nie odprawisz".

Nawiązując do słów ostatnich, wypada z kolei zapytać, co głównie rozumie Lubomirski pod tymi „fundamentami wszystkich rzeczy"? W jakim kierunku pragnie widzieć wykształcenie syna najstaranniej rozwiniętem i najbardziej zupełnem?

Powiada on wprawdzie na jednem miejscu (str. 47—8), że życzy sobie, aby Aleksander „wszystkiego się uczył, cokolwiek do instytucyi dobrej, do wypolerowania dowcipu i animuszu dobrego i pojęcia wszelkiej mądrości i przystojności należy"; widoczna jednak ze wszystkich listów, że najmniej mu chodzi o tę ogładę towarzyską, o to „wypolerowanie dowcipu" i w ogóle o całą tę więcej zewnętrzną, wykwintną stronę wykształcenia, a że natomiast ma zawsze i wszędzie na oku pewne dosyć ściśle określone cele praktyczne.

Sam rozmiłowany w sztuce wojennej, zrazu uczestnik tylko, a potem i kierownik wielu wypraw wojennych, przeznacza on najstarszego syna także do zawodu wojskowego i dlatego kładzie przedewszystkiem nacisk na studya, któreby działalność przyszłą Aleksandra w tym zawodzie mogły uczynić mniej przykrą i trudną, a więcej dla ojczyzny użyteczną i zbawienną, wyposażając go niezbędnemi dla żołnierza, a zwłaszcza dowódcy, wiadomościami. Wskazówki odpowiednie powtarzają się w każdym nieledwie liście.

„Tobie, Aleksandrze, rozkazuję" — pisze wojewoda 16 stycznia r. 1633 — „abyś mi się pilno uczył geometryi i delineacyi fortyfikacyj, żebyś to zaś, da Pan Bóg, umiał do używania przywodzić."

Podobnież w pół roku później (22 sierpnia 1633): „Księga z rąk moich nigdy nie wychodzi. Nająwszy sobie profesora prywatnego, ćwicz się pilno w historyi, oratoryi, egzercytuj się w stylu dworskim (?); matematyki, geometryi nie opuszczaj fortyfikacyj i delineacyi ich koniecznie uczyć ci się bardzo potrzeba, także rodzaje dział, kul do nich wielkości i wszelkich inszych tej sztuki tajemnic, proszę cię, dokładnie ucz się znać...."

Albo znowu pod d. 7 czerwca r. 1634: „Starajże się koniecznie, żebyś tak dni swe liczył, żeby żadna doba bez linijki przystojnych ćwiczeń nie upłynęła, a osobliwie tak traktuj wszystkie wojenne czynności, jako już ten czas, siły ciała i przyszłe prace wymagają; fortyfikacyi geometryi usiłuj dojść doskonałości, bo cię to znacznie potem w ojczyźnie delektować będzie."

„A inaczej się preparować nie możesz" — powiada w następnym liście z 5 sierpnia 1634 r. — „jeno kiedy będziesz ustawicznie, a pilno pilnował ćwiczeń, ksiąg, historyków, języków, geometryi, fortyfikacyi, około armaty żebyś to umiał doskonale nietylko w myśli zastosować, ale i w wykonaniu sam ręką swą wyrazić, kiedy i kędy będzie tego potrzeba." I jeszcze raz powtarza w tym samym liście: „Około armaty i puszkarskiej nauki pilno, proszę cię, ucz się i głęboko badaj; miłoć to będzie na potem, kiedy to do działania będziesz przystępował, żebyś tak i godnym i potrzebnym był w ojczyźnie swej człowiekiem."

Ustępy przytoczone wyżej, a są to wszystkie uwagi godne, wystarczą zapewne do poznania zasadniczych poglądów Lubomirskiego na sprawę wychowania młodzieży, a dodajmy, może także i poglądów współczesnych wojewodzie i dorównywujących mu pod względem wiedzy i stanowiska społecznego obywateli Rzeczypospolitej.

Bo jeśli wszelkie indywidualne wyobrażenia i pojęcia, o ile nie są wytworami umysłów wyjątkowych, genialnych, i obdarzonych potężną samodzielnością, mają zazwyczaj źródło wspólne w wyobrażeniach i pojęciach, właściwych całej sferze społeczeństwa, z której wyszły wygłaszające je jednostki — przeto nie popełnilibyśmy, zdaje się, wielkiego wykroczenia przeciw prawdzie historycznej, gdybyśmy w większości myśli, zawartych w listach, widzieć chcieli, do pewnego przynajmniej stopnia, wyraz zapatrywań na sposób i zadania edukacyi znamienitszej młodzieży, powszechnych u nas w pierwszej połowie XVII wieku.

Nie ma jednak, na szczęście, potrzeby, ograniczać się na tym jedynym zbiorku materyałów, badając dzieje wychowania w Polsce w okresie czasu wyżej oznaczonym. Prawda, że listy Lubomirskiego są dotychczas jedynemi w swoim rodzaju; drugiej takiej kollekcyi, jak niniejsza, sięgającej XVII wieku (do XVIII wieku jest ich więcej), nie znamy bowiem żadnej, ani wydanej drukiem, ani rękopiśmiennej; ale wiemy natomiast o trzech innych źródłach, które treścią i czasem powstania zbliżają się bardzo do listów wojewody, a dla badacza dziejów cywilizacyi naszej nie mało ważnych i ciekawych dostarczają szczegółów. Jest to mianowicie „Admonitoryum Krzysztofa Radziwiłła", napisane dla użytku dzieci 14 lipca roku 1603, (a ogłoszone niedawno przez Akademię Umiejętności w zbiorze: „Scriptores rerum Polonicarum",

tom VIII, noszącym napis: „Archiwum Radziwiłłów“), a potem znane powszechnie, ale nigdy gruntownie nie rozebrane pisma Jakóba Sobieskiego z lat 1640 i 1645; jedno pod tyt.: „Instrukcya... dana IMC. Panu Orchowskiemu, jako dyrektorowi IMC. Pana Marka, Jana Sobieskich, wojewodziców bełzkich, gdy ich na studya do Krakowa oddawał, przez punkta pisana“, i drugie: „Instrukcya synom moim do Paryża“, ostatni raz wydane w tomie IIgim wydawnictwa Akademii Umiejętności: „Acta historica res gest. Pol. illustr“. oddział pod tytułem: pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego. Tomu Igo część 1sza“. str. 11—37).

Krytyczne zestawienie i zbadanie tych trzech rzeczy, jak niemniej listów Lubomirskiego, w których mnóstwo istnieje punktów, odpowiadających sobie, uzupełniających się wzajem i jedne drugich tłómaczących, mogłoby posłużyć za przedmiot pracy, ze wszechmiar wdzięcznej i zajmującej, i przynieść rezultaty wcale doniosłe i ciekawe, tem więcej, że, jak okazują daty, wszystkie te, wymienione wyżej źródła, wiążą się z czterma różnemi chwilami pierwszej połowy XVII wieku, oddzielonemi od siebie pewnemi odstępami czasu, co dałoby możność odniesienia ogólnych zasad, wyprowadzonych z ich rozbioru, do całego jednego okresu dziejów naszych, zamkniętego w latach 1572—1648.

Wiktor Czermak.

Pomoc dla Stryja.

W dalszym ciągu składek na prowincyi wpłynęło do starostwa skałackiego: od urzędów parafialnych w Toustem 12 zł., Sopranówce 2 zł. 62 ct., Hlibowie 4 zł., Kazanówce 2 zł. 48 ct., Czerniszówce 2 zł., Pozusce gniłej 7 zł 50 ct., Grzymałowie 6 zł., Starym Skałacie 5 zł. 50 ct., Krzywem 3 zł., Grzymałowie 5 zł 23 ct., Hałaszczyncu 2 zł. 50 ct.; od gmin: Bucyki 6 zł. 68 ct., Leżanówki 6 zł. 34 ct., Biletówki 2 zł. 40 ct., Zerebki szlacheckie 6 zł. 12 ct., Wolica 5 zł., Dorofijówki 10 zł. 42 ct., Chmieliska 16 zł., Zadniszówki 10 zł., Orzechowiec 10 zł., Sorocka 8 zł., Kałaharówki 9 zł. 44 ct., Supranowki 2 zł. 61 ct., Soroki 5 zł., Borki małe 4 zł., Mysłowa 5 zł., Turówki 6 zł. 50 ct., Połupanówki 3 zł. 82 ct., Rosochowacza 3 zł., Hlibów 7 zł 50 ct., Krasne 10 zł., Nowosiółka skałacka 3 zł. 20 ct., Sadzawki 4 zł. 50 ct., Kaczanówki 20 zł., Staromiejszczyzna 5 zł., Nowosiółki grzymałowskie 3 zł. 16 ct, Eleonorowki 2 zł. 60 ct., Stawki 4 zł., Czerniszówki 3 zł., Rożyska 7 zł. 30 ct., Mołczanówki 7 zł., Krzywe 3 zł., Zerebki królewskie 6 zł. 70 ct., Skałat 25 zł., Ostapie 11 zł., Skałat stary 5 zł., Mazurówka 5 zł., Kokoszyńce 5 zł., Touste 5 zł, Hałuszczyńce 7 zł., Panasówka 6 zł., Grzymałów 5 zł. 32 ct., Kąt *ad* Touste 4 zł., Kołodziejówka 12 zł., Poznanka gniła 3 zł. 20 ct.; od ks. J. Hankiewicza 3 zł.; od ks. Luznickiego 3 zł.; od bractwa gr. kat. w Sorocku 2 zł.; od izraelitów w Grzymałowie 63 zł. 35 ct; od D. Bernsteina 3 zł.; Z. Frieda 5 zł.; I. Kimmelmana 15 zł.; M. Kimmelmana 5 zł; u burmistrza w Grzymałowie złożono na święconem 11 zł., z oczytu p. Dziupińskiego w kółku pedagogicznem w Grzymałowie 18 zł. 68 ct.; od obszarów dworskich: Sadzawki 10 zł, Rożyska 2 zł., Zarubińce 6 zł.; razem 503 zł. 57 ct. Do starostwa bocheńskiego: od urzędów gminnych: Popendzyn 30 ct., Drwinia 6 zł. 30 ct, Mikluszowice 2 zł. 60 ct.; razem 9 zł. 20 ct. Do starostwa zbarazkiego, od gmin: Palczyńce 2 zł, Koziary 5 zł., Bogdanówki 8 zł., Hniliczki 3 zł. 50 ct., Klimkowce 6 zł Holotki 2 zł. 50 ct. Kretowce 8 zł. 43 ct., Hłuboczek mały 1 zł. 50 ct., Nowiki 2 zł. 50 ct., Skoryki 5 zł.; od K. Borkowskiego w Iwaszkowcach 3 zł.; od parafian w Palczyńcach 2 zł. 50 ct., Zarubińcach 5 zł., Tokach 10 zł., Lubiankach wyższych 6 zł., Zbarażu 10 zł. 68 ct., razem 84 zł. 11 ct.

Wykaz VIII składek na rzecz pogorzelców miasta Stryja, złożonych w miejscowym stryjskim komitecie ratunkowym:

Gottwald z Żyzo 1 zł., urząd par. rzym. kat. Kozowa 12 zł., N. N. z Warszawy 7 i 3 rubli, Przemyśl personal kolejowy 16·40, Juliusz hr. Tarnowski 25 zł., Ornstein Hersz rabin ze Lwowa 25 zł., Heszla Lowyn Lwów 50 zł., Feige Horowitz Lwów 70 zł., Rebeka Horowitz Lwów 20 zł., gmina izraelicka Skole 100 zł., gmina izraelicka Śniatyn 31 zł., gmina izraelicka Beregszas 70 zł., gmina izraelicka Mikulińce 26·50, gmina izraelicka Bonyhad 53 zł. 19 ct., 66 pułk piechoty Ungwar 95 zł., miejscowa załoga wojskowa (składki) 30 zł., Towarzystwo Czerwonego krzyża 142 zł., Brody, grono naucz. i uczenic szk żeń. 34 zł. 30 ct., Tarnopol, Kasyno z koncertu 150 zł., Brzostek gmina 35 zł., Kulparków, ze składek 62 zł. 90 ct, rada pow. Drohobycz 50 zł, Komt. izraelicki w Samborze 124 zł. 73 ct., Krosno, m. 50 zł., Kółko literacko muzyczne 15 zł., Rohatyn, wydz. pow. 25 zł., Złoczów wydz. pow. 75 zł., Tow. zalicz. Zborów 137 zł. 54 ct, Sokal wydz. pow., Ropczyce wydz. pow. przez Wydział krajowy 100 i 100 zł., N. N. 2 zł., robotnicy fabryk w Otynii 3 zł., Lilikiewicz Jan, Orzechowczyk 2 zł., wydz. pow. Zaleszczyki 50 zł., wydz. pow. Rawa 50 zł., stacya kolejowa Grybów 3 zł. 45 ct., ks. J. L. ze Starego Sącza 2 zł., burmistrz Dierżanowski, Zbaraż 64 zł., rada pow. Mościska 100 zł., komora cłowa Węgrzec 7 zł., Hortenzya Sobotowa, Stanisławów 2 zł., Długoszewski Florentyn, Lipnica 3 zł., *Dziennik polski* Lwów 91 zł. 50 ct., *Gazeta Lwowska* 43 zł. 44 ct, J hr. Mierowa 10 zł., ks. Kunaszewski 10 zł., *Dziennik polski* Lwów 109 zł. 26 ct., red. *Tagblattu* składki 256 zł. 90 ct, M Zucker, Czerniowce 90 zł.. Zuckerman Ung. Tarnocz 12 zł. 80 ct., magistrat Klosterneuburg 30 zł.. redakcya *Hirlap* Budapeszt 30 zł., *Niregyhàz* kasyno 10 zł., Joslener Andrzej przez Lechickiego 20 zł., *Dziennik polski* Lwów 56 zł. 24 ct. Tarnowski Piotr 5 zł., J. Jachimowicz, Skole 5 zł.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 29 lipca 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·25 do 7·75, żyto 5·45 do 6·25, jęczmień 5·25 do 6·50, owies 5·60 do 6·—, groch 5·75 do 9·50, wyka —·— do —·—, rzepak nowy 8·50 do 8·60, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·— na termina *paritas* Lwów.

Tarnopol, Pszenica 7·— do 7·65, żyto 5·25 do 6·—, jęczmień browarny 5·15 do 6 —, owies —·— do —·—, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·35 do 8·45, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·— do 7·50 żyto 5·25 do 5·70, jęczmień 5·— do 5·50, owies —·— do —·—, groch 5·70 do 7·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·25 do 8·35, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·— do 7·95, żyto 6·— do 6·40, jęczmień 5·75 do 7·—, owies 6·— do —·—, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·— do 7·95, żyto 5·— do 5·50, jęczmień 5·50 do 5·70, owies 4·70 do 5·10, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·40 do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów. zł. 5·— do 14·— nominalnie. Nowy chmiel od 55·— do 68·— zł. za 56 kilo.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 25·50 do 26·—.

*) Przedruk wzbroniony

— **W sprawie hodowli bydła,** otrzymaliśmy pismo następujące: Pod napisem: „W sprawie hodowli bydła krajowego“ umieścił profesor tutejszej szkoły weterynaryjnej p. dr. Antoni Barański w nrze 165 *Gazety Lwowskiej* pismo, w którem ubolewa, że sprowadzając nieustannie obce rasy bydła, o swojem własnem zapomnieliśmy i prawie nic wiedzieć o niem nie chcemy. „Nie wiemy nawet, pisze prof. Barański, jakie rasy i zarody bydła krajowego posiadamy i gdzie się znajdują, jakie są ich zalety i wady. Żadnych doświadczeń nie poczyniliśmy z bydłem krajowem“ itd. Owoż w obec powyższego twierdzenia szanownego profesora, czuję się powołanym przypomnieć, że nie on pierwszy zwrócił uwagę na hodowlę bydła ras krajowych, albowiem potrzebę pielęgnowania tychże ras uznało już nie od dzisiaj nasze Towarzystwo gospodarskie galicyjskie i zwróciło starania swe w tym kierunku, założywszy obory zarodowe bydła rasy czysto krajowej nizinnej w Krzyżu i Lipniku, a oborę zarodową rasy podgórskiej „Podżarków“ utworzył własnym kosztem pod kontrolą komitetu Tow. gosp. gal. prezes tegoż Towarzystwa książę Adam Sapieha. Obecnie zaś toczą się rokowania w sprawie utworzenia jeszcze jednej obory rasy czysto krajowej nizinnej. Z tego wynika, że chów bydła czysto swojskiego, dążący do odtworzenia i uszlachetnienia pierwotnego typu, nie jest u nas tak zaniedbany i nieznany, jakby się to komuś nieświadomemu istotnego stanu rzeczy po odczytaniu artykułu p. prof. Barańskiego zdawać mogło. — Adam Konopka, inspektor chowu bydła.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, jak się dowiadujemy, raczył wczoraj udzielić posłuchania JE. panu Namiestnikowi Zaleskiemu, który po ukończeniu kuracyi dziś wieczór opuszcza Ischl.

Donoszą z Ischl: Najj. Pan przyjmował dnia 25 b. m., na osobnem posłuchaniu, generalnego inspektora kawaleryi, generał-porucznika księcia Croy, a wieczorem tego dnia wyjechał z Najd. Arcyksięciem Karolem Salwatorem i kilkoma osobami swojej świty, na łowy do Offensee, które miały zakończyć się dopiero 28 b. m.

Według relacyi z Pesztu, Najdost. Cesarzewicz, a prawdopodobnie i Najdost. Cesarzewiczowa, udadzą się tej jesieni do komitatu aradzkiego i zaszczycą przy tej sposobności swoją obecnością miasto Arad. Celem wycieczki są zapowiedziane łowy w dobrach Najdost. Arcyksięcia Józefa.

Pan Minister spraw zagranicznych, hrabia Kalnoky, powrócił przedwczoraj z Kissingen do Wiednia.

Budapester Correspondenz donosi: Prezes gabinetu węgierskiego, Tisza, uda się w pierwszych dniach sierpnia do Ischl, gdzie będzie na posłuchaniu u Najj. Pana.

Pierwszy szef sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych, pan Szögyenyi-Marich, wyjechał na czas krótki do Karyntyi.

Generał-adjutant cara i ataman dońskich kozaków, książę Świętopełk Mirski, przybył przedwczoraj do Wiednia, a rossyjski admirał Tiszatszow, po kilkudniowym pobycie w Wiedniu, wyjechał do Petersburga.

Z Wiednia donoszą, iż wspólne Delegacye zbiorą się tego roku dopiero w listopadzie.

Armee- und Marine Ztg. potwierdza podaną przez nas wczoraj wiadomość o projektowanym ze strony irredentystów zamachu na jeden z pancerników austryackich w Poli dodając, iż miejscowa komenda portowa zdwoiła skutkiem tego patrole i ronty w porze nocnej.

Według depeszy z Pesztu odbędzie się tam kilka narad ministeryalnych dla załatwienia szeregu spraw ważnych.

Komendy honwedów wezwały oficerów honwedzkich do zbierania składek na pomnik dla marszałka polnego Radeckiego, który, jak wiadomo, ma stanąć w Wiedniu za inicyatywą Najd. Arcyksięcia Albrechta. W wezwaniu tem zalecono urządzanie na ten cel zabaw publicznych wspólnie z oficerami linij, co, jak mówi odezwa, przyczyni się do ustalenia dobrego porozumienia między obywatelami a siłą zbrojną.

Jak donoszą monachijskie *N. Nachrichten*, ks. Bismarck w podróży swej do Gastein, w którą uda się w przyszłym tygodniu, wstąpi na jeden dzień do Monachium celem konferowania z ks. regentem Luitpoldem.

Wizyta p. Giersa u ks. Bismarcka została chwilowo odroczoną. P. Giers ma dopiero później odwiedzić ks. kanclerza, po tegoż powrocie do Warzynu.

Pruski dziennik urzędowy ogłasza uchwaloną przez sejm ustawę o ustanowieniu i nowym stosunku służbowym nauczycieli szkół ludowych w W. ks. Poznańskiem i Prusach zachodnich.

Wskutek reskryptu ministra oświecenia, p. Gosslera, nie ma być odtąd wykładanym w seminaryach nauczycielskich i w szkołach elementarnych w prowincyi zachodnio-pruskiej język polski.

Podczas rozpraw nad ustawami antipolskiemi w sejmie pruskim zapowiadali ministrowie, że władze wojskowe będą przenosić polskich żołnierzy w większej aniżeli dotychczas liczbie w strony niemieckie. Dziś donoszą gazety niemieckie, że z liczby rekrutów korpusu V. (poznańskiego), którzy w przyszłej jesieni do wojska pobrani będą, umieszczonych będzie do 800 w samym Szlezwiku. Natomiast z Szlezwiku i Holsztynu przyjdzie do Poznania taka sama liczba rekrutów, należących do korpusu IX. armii.

Z Berlina donoszą do *Schles. Ztg.* jako rzecz postanowioną, iż kanonik Wanjura zostanie powołanym na stolicę biskupią w Chełmnie. Dziennik przytoczony nazywa ks. Wanjurę, który dawniej pełnił urząd radcy szkolnego, wykształconym i pełnym pojednawczego ducha sługą kościoła katolickiego, władającym zarówno językiem polskim jak niemieckim.

Car rossyjski wraz z rodziną oczekiwany jest w Lubochenku pomiędzy 1 a 15 września.

Sesya skupczyny serbskiej została otwartą przedwczoraj ukazem królewskim. Na bieżącej sesyi przedłoży prezes gabinetu Garaszanin projekta, odnoszące się do reorganizacyi administracyi.

Do *Pol. Corr.* telegrafują z Sofii, że książę Aleksander zamierza w czasie najbliższym udać się do Ruszczuku i zabawić tam czas jakiś.

Depesza urzędowa z Paryża potwierdza dziś wiadomość podaną przez *Pol. Corr.*, że były gubernator Kochinchiny, Thomson, został już mianowany posłem w Kopenhadze.

W paryskiej radzie miejskiej, członek jej, Monteil, złożył na ostatniem posiedzeniu sprawozdanie o budynkach probostw paryskich, których jest 33, a zarazem na tej relacyi oparty wniosek, ażeby miasto odebrało wszystkie te zabudowania, które są własnością gminy i przedstawiają wartość około 800.000 franków. Wniosek proponuje dalej, ażeby miasto przeznaczyło na wynajęcie mieszkań dla proboszczów ryczałt roczny 99.000 franków, czyli rocznie po 3000 dla każdego proboszcza, na czem by, według wniosku, oszczędził zadłużony budżet miejski około 340.000 franków. Przewidują, że wniosek ten będzie przyjęty, gdyż nie sprzeciwia się konkordatowi. Rada miejska Paryża chce jednak, ażeby przeobrażenie nastąpiło nie na podstawie rozporządzenia, ale na mocy ustawy, dlatego wniosek ten ma być przedmiotem obrad także w Izbie poselskiej na przyszłej sesyi.

Journal des Débats zastanawia się w obszernym artykule nad przyczynami niebardzo przyjaznych dla Francyi usposobień za granicą. Jakkolwiek, pisze *J. des Déb.*, nigdy nie byliśmy bardziej pokojowo usposobieni, jak teraz, to jednak przedstawiają nas jako przeniknionych namiętnościami wojowniczemi, przypisują nam nawet chęć wmięszania się czynnego do zawikłań ewentualnych, grożących Europie. Przytoczony dziennik twierdzi, że jedynem źródłem tych pogłosek jest Berlin i jego półurzędowa prasa, która nic nieznaczącym objawom we Francyi przypisuje zawsze doniosłe znaczenie. Chociaż w Berlinie wiedzą, że mężowie kierujący dziś polityką Francyi, przeniknieni są intencyami pokojowemi, to przecie widzą ciągle za plecyma urzędowej republiki partyę, gotową do awantur politycznych. Na tem wyjaśnieniu źródła pogłosek, poprzestajemy kończy organ p. Saya. — Dzienniki Niemiec odpowiadają na powyższe ubolewania prawie jednogłośnie: „Być może iż w niejednem zajściu, którego widownia jest Francya, zachodzi w ocenianie pewna przesada z naszej strony, wszelako w objawach ogólnych dzisiejszej Francyi jest wiele rzeczy, które muszą zwracać uwagę w Niemczech, tem bardziej, gdy niedowierzanie i podejrzliwość należą do przykazań politycznych“.

Brukselski dziennik *Etoile Belge* zastanawia się nad gromadzącemi się groźnemi objawami socyalistycznej partyi i zapytuje prezesa gabinetu Beernaerta, czy nie byłoby roztropniej, ażeby wycieczkę swą na ferye odroczył do dnia 15 sierpnia. W tym dniu bowiem, razem z uroczystością narodową, odbyć się ma w stolicy olbrzymia manifestacya robotników, domagających się reformy wyborczej. — Zaburzenia w Amsterdamie wywołały także w umysłach robotników belgijskich wzburzenie, a w kołach poważnych obawy. W sferach rządowych zastanawiają się, czy nie okaże się rzeczą konieczną zabronić manifestacyi, zapowiedzianej na 15 sierpnia.

W Londynie odbyło się we wtorek zgromadzenie konserwatywnych członków parlamentu, zwołane do klubu Carlton przez lorda Salisbury'ego. Lord zawiadomił przybyłych o przyrzeczonem poparciu unionistów liberalnych dla polityki konserwatywnego gabinetu względem Irlandyi. Złożył równocześnie ważniejsze oświadczenie, zaprzeczające wszelkim domysłom bezpodstawnym, a mianowicie, iż nowy gabinet ma zamiar w sierpniu nie tylko otworzyć formalnie parlament, ale równocześnie rozpocząć zwyczajną sesyę parlamentarną. W sierpniu też mają być parlamentowi przedłożone wszelkie sprawy finansowe i niezbędne kredyty do załatwienia. Lord Salisbury oświadczył w końcu, że chociaż nie istnieje po-

między torysami a liberalnymi unionistami umowa protokolarna, to może jednak zapewnić, że gabinet torysowski posiadać będzie trwałość pożądaną.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 29 lipca. (*Tel. pryw.*) Tutejsze dzienniki dowiadują się, że uroczystość zaślubin Arcyksięcia Ottona z księżniczką Maryą Józefą, odbędzie się dnia 6 październik w Dreznie.

Wiedeń, 29 lipca. Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Najdost. Małżonką wyjeżdża dzisiaj o godzinie w pół do 12 dla złożenia w Peterhofie wizyty carowi i carowej.

Kraków, 29 lipca. (*Tel. pryw.*) Dzisiejszym pociągiem pospiesznym o godzinie 9 wieczór, przejedzie przez Szczakowę Jego Ces. Wysokość Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik z Najd. Swoją Małżonką, udając się do Peterhofu.

Wiedeń, 29 lipca. Krytyk *Wiener Ztg.* pisząc o jubileuszowej wystawie artystycznej w Berlinie, podnosi obraz Matejki „Dziewica Orleańska" jako potężne, pełne uroczystego nastroju dzieło na polu malarstwa historycznego, krępujące we wszystkich szczegółach uwagę widza wspaniałością barw.

Berlin, 29 lipca. (*Tel. pryw.*) *Kreutz Ztg.* wypowiada nadzieję, iż po ostatnich krwawych wypadkach w Amsterdamie znajdzie silniejsze niż dotychczas echo myśl księcia Bismarcka co do międzynarodowego porozumienia przeciw anarchistom. Zdaje się, iż teraz także rząd holenderski nie będzie występował przeciw odnośnemu projektowi.

Amsterdam, 29 lipca. (*Tel. pr.*) Wczorajszej nocy zaatakowane zostały kilkakrotnie patrole wojskowe przez burzycieli porządku.

Belgrad, 29 lipca. (*Tel. prywat.*) Król serbski Milan przybędzie z Niszu do Belgradu, w celu pożegnania królowej, która wyjedzie ponownie na kilka tygodni do kąpiel austryackich.

Belgrad, 29 lipca. (*Tel. pryw.*) Opryszki zamordowali należącego do partyi postępowej naczelnika gminy Vasiljevica.

Okoliczność, iż nie tknięto wcale znajdujących się przy nim pieniędzy, zdaje się wskazywać, że morderstwo zostało popełnione z motywów politycznych.

Nisz, 29 lipca. Skupczyna wybrała przez aklamacyę komisye: prawodawczą, finansową i petycyjną. Każda z tych komisyj składa się z 7 członków stronnictwa rządowego i 2 z frakcyi opozycyjnej.

Rząd przedłożył następujące projekty ustaw: W sprawie przystąpienia Serbii do uchwał międzynarodowego kongresu telegraficznego; w sprawie zaciągnięcia pożyczki na obligacye dyrekcyi funduszów państwowych; dalej projekt o prolongowaniu układu z Anglobankiem w sprawie monopolu soli; o redukcyi urzędów publicznych i konwencyę dodatkową odnoszącą się do zapewnienia opieki przemysłowi krajowemu; projekt ustawy o przystąpieniu Serbii do konwencyi dla wymiany publikacyj dokumentów parlamentarnych; konwencyę pomiędzy Niemcami a Serbią w sprawie zapewnienia opieki medalom i markom ochronnym, oraz deklaracyę do tej konwencyi; projekt ustawy o urządzeniu szkoły przygotowawczej i wyższego zakładu żeńskiego, wreszcie projekt ustawy o nowym podziale obwodów i powiatów krajowych.

Monachium, 29 lipca. *Allg. Ztg.* zaprzecza doniesieniu, jakoby książę regent Luitpold zamierzał wziąć udział w manewrach cesarskich w Alzacyi.

Paryż, 29 lipca. Na giełdzie tutejszej obiegała wczoraj pogłoska o zapadnięciu niebezpiecznem prezydenta Grévy'ego. Pogłoska ta jest zupełnie bezpodstawną.

Konstantynopol, 29 lipca. Przedwczoraj otwartą została sposobem próbnym przestrzeń kolei żelaznej pomiędzy Uskubem a Wranją. Pociąg przebył w jednej godzi nie 40 kilometrów. Próba powiodła się zupełnie.

Konstantynopol, 29 lipca. (*Telegram biura Reutera.*) Ambasador rossyjski, Nelidow, wręczył sułtanowi na posłuchaniu dn. 26 b. m. własnoręczne pismo cara, w którem dano wyraz przyjaznym uczuciom i wypowiedziano nadzieję utrzymania i nadal także obopólnych przyjaznych stosunków.

Londyn, 29 lipca. Iddesleighs został mianowany ministrem spraw zagranicznych, Londonderry wicekrólem Irlandyi, Hicksbeach sekretarzem stanu dla Irlandyi, a Churchill kanclerzem skarbu.

Na zebraniu przewódców liberalnych, odbytem u lorda Granvilla uchwalono, iż stronnictwo opozycyjne dopiero po odczytaniu mowy tronowej ma postanowić, jaką zajmie postawę na najbliższej sesyi. Gdyby mowa tronowa nie zawierała żadnej aluzyi do kwestyi irlandzkiej, opozycya spowoduje dyskusyę nad tą kwestyą, nie będzie się jednak domagała uchwały ze strony Izby gmin. Opozycya poprze przedłożenie kredytowe

Londyn, 29 lipca. Do *Biura Reutera* donoszą z Pekinu: Pomiędzy Chinami i Anglią została podpisaną konwencya, mocą której Chiny godzą się z faktem zajęcia Birmy przez Anglię.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 28 lipca 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 27 75 Węg. akcye kredyt. 288 75, Akcye anglo-austr. 114·50, Akcye banku Union 70 —, Akcye kolei Karola Ludwika 194 10, Akcye kolei północnej 229·—, Akcye kolei południowej 117·—, Akcye kolei Alföld 192 25, Akcye kolei Elżbiety 231 60 Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 228·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 175·75 Wiedeńskie losy 125·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy 126·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 107·20, Akcye związkowego banku 104·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·22.75 Węgierskie losy 123·75, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—. Akcye tytoniowe 56·50, Akcye Banku dla krajów koronnych 222·25.— Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 28 lipca 1886, godzina 4 minut 25. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny ——, Losy zroku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 29 lipca 1886 r. godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 282·25, Anglo-Austr. —·—. Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 195·—, Południowa 117·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 4½ % listy zastawne banku krajowego 96·25, 4½ % pożyczka krajowa z 1883 roku 96 —, Napoleondor 10·—. Rubel papierowy 1·22½. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 28 lipca 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 25·50 do 25·75 złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —— pirytus—·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 7·72 do 7.73 zł. rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (lipiec) 152·25 do —·—, żyto —·— —.—m. spirytus 37·50 rzepakowy olej —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·75 fr., olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 29 lipca 1886.

Hotel George'a.

Pp. K. hr. Czosnowski z Wołynia, A. Rukowski z Rossyi, A. Teodorowicz z Żukowa, M. Komarnicki z Podbereżec, W. Gniewosz z Potoka złotego, W. Kęplicz z Kapuściniec, J. Framel z Pawłosiowa.

Hotel Europejski.

J. Olszański z Podwołoczysk, H. Rudakowski z Bortnik, G. Hausenbüchel z Wygody, J. Czajkowski z Sielca, R. Mund z Wiednia, M. Zadurowicz z Bukowiny.

Hotel Francuski.

Pp. W. Gołemebiewski z Władyborna, C. Jankowski z Rozolina, A. Zapolski z Krakowa, W. Czarnowski z Kijowa, R. Oskierko z Berdyczowa. H. Helbert z Rozdołu.

Pociągi kolejowe
Odchodzą ze Lwowa:
od 1 czerwca 1886.
podług zegara lwowskiego.

Do Krakowa: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny. o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 28 lipca 1886.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	192	75	196	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	226	50	229	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278	—	283	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	85	102	85
„ „ „ 4 prc. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 prc. okresowe	101	85	102	85
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93	75	95	—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	-
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	20	104	20
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	90	100	90
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	101	80	102	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		--	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	104	75
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	95	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	26	75	29	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	82	5	92
Dukat cesarski	5	85	5	95
Napoleondor	9	95	10	05
Półimperyał	10	31	10	41
Rubel rossyjski srebrny . .	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	21½	1	23½
100 marek niemieckich . .	61	50	62	15
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze .	—	—	—	—

(bez kupona; bez kupona bieżącego; bez kupona)

Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 27 lipca 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	85.25	85.40
luty-sierpień	85.30	85.45
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.95	86.10
kwiecień-październik	86·15	86.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131.50	132.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	142.20	142.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.75	141.25
„ „ 1864 po 100 złr.	169 —	169.50
„ „ 1864 po 50 złr.	168.25	168.75
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	159.—	159.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	101.95	102.10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	119.80	120.—
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.10	105.50
Galicyi	105.20	105.60
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	105.20	105.70
Węgier	105.30	105.70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114.30	114.70
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	281.—	281.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	543.—	547.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	221.—	221.40
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	873.—	875. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	404.—	406.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	246.75	247.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2285	2290
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	193.60	194. -
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	228.—	228 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	229.60	230·—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	117.—	117.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	178.—	178.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.50
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.50	101.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	102.—	102.75
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.90	100 40
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	96.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. . .	102.—	103 50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	102.—	103.50
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc. . . .	103.25	103.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	101.20	101.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.40	101.90
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.70	102.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze .	103.25	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k. . .	98.90	99.30
„ „ po 100 zł. w. a.	117.—	117·50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.20	101.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	100.50	100.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 .	83.75	84.25
z r. 1884 .	93.20	93·70
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.70	102·10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	179.—	179.50
Clarego po 40 zł. m. k.	46.25	46.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.—	119.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18·60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	20.75	21.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	46 —	46.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	44.50	45.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.40	14.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9 40	9.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	56 75	57 25
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	55.50	56 --
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	137.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a. . .	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.50	—.—
Windischgrätzą po 20 zł. m. k. . .	43.25	—.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126 —	126.40
Paryż za 100 fr. . . .	49.97.50	50.05 —

Kurs złota.

Dukat cesarski men. . .	5.92.—	5.94.—
„ pełnej wagi . .	5.90.—	5.92—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka . . .	10.—.—	10.01 —
Rossyjski imperyał	10.32.—	10.34.—
Talar związkowy .	—.—.—	—.—.—
Srebro . .	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 28 lipca 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	25
„ „ „ w srebrze . .	86	10
Renta w złocie	120	45
5 prc. austr. renta marcowa .	101	95
Akcye banku wiedeńskiego	873	
„ „ kredytowego . .	281	60
Londyn	126	05
Srebro		
Napoleondor	10	00
Dukat cesarski men.	5	92
100 marek niemieckich . .	61	80

Kuratele.

L, 9530 (5384 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Feila Taubego z Rochatyna marnotrawcą ustanawiając kuratorem Nuchima Reissa z Rochatyna.

Sokal, dnia 10 lipca 1886.

L. 2473 (5437 1—3)

Hnat Kowal rolnik zamieszkały w Radochońcach uznany głupowatym, kuratorem jego Steńko Kowal rolnik zamieszkały w Radochońch.

C. k. sąd powiatowy

Mościskach dnia 11 maja 1886.

Księgi gruntowe.

L. 9703 (5385 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokalu podaje do powszechnej wiadomości, że spowodu założyć się mającego stałego wykazu hipotecznego dla kolei żelaznej Jarosławsko-Sokalskiej zostaną zajęte pod budowę kolei Jarosławsko, Sokalskiej przesztrzenie w gminach katastralnych, Krystynopol z Nowym dworem, Dobraczyn, Zawisznia i Sokal wolne od ciężarów hipotecznych z odnośnych ciał hipotecznych wyłączone i kartach majątkowych odpisane.

Wzywa się tedy wszystkich tych, któ rzyby rzeczowym rozpisaniem i przeniesieniem gruntów do księgi kolejowej uważali się pokrzywdzonymi ażeby możliwe pretensye swe w terminie dwu miesięcznym z dniem 30 września 1886 kończyć się mającym tem pewniej w tutejszym sądzie ogłosili, ileże po bezkutecznym upływie tego terminu roszczenia ich uwzględnione nie będą, przeciwnie milczenie uważane będzie za przyzwolenie dowolnego od ciężarów przeniesienia rzeczonych przestrzeni do księgi kolejowej.

Podanie towarzystwa c. k. uprzyw. gal. kolei Karola Ludwika o wdrożenie dochodzeń przygotowawczych w celu założenia księgi kolejowej, dnia 22 czerwca 1886 do l. 8689 wniesione można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Sokal, dnia 21 lipca 1886.

L. 790 (5424)

C. k. komisya hypoteczna przy prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych: 1) Pobók 2) Truchanów powiatu sądowego Skolskiego, rozpoczną się dnia 9 sierpnia 1886.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor dnia 26 lipca 1886.

L. 922 (5450)

Arkusze posiadania z aktami do założenia księgi gruntowej dla gminy Młynne się odnoszącemi, zostały wyłożone w sądzie do przejrzenia.

Zarzuty ustne lub pisemne wnosić należy do komisyi hipotecznej po dzień 31 lipca włącznie.

C. k. komisya hipoteczna.

Limanowa, dnia 26 lipca 1886.

L. 105. (5423)

Komisya hipoteczna c. k sądu powiatowego w Jaśle rozpoczyna dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy Lipnica górna dnia 10 sierpnia 1886. Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i przedłorzyć wszystko, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Jasło, 22 lipca 1886.

Upadłości.

L. 7209 (5358 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wiadomym czyni że niniejszem zatwierdził dokonany na dniu 24 maja 1886 wybór Jakóba Berkowiera kupca w Tarnopolu na stałego zarządcy zaś Chaima Katza kupca w Tarnopolu na zastępcę zarządu masy konkursowej Mojżesza Eisenzklam kupca Tarnopolskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Tarnopol, dnia 29 maja 1886.

Licytacye.

L. 5580 (5425 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwotach 132 złr. 34 ct., 132 złr. 47 ct. i 3256 złr. 10 ct. z pn. od Aarona Lilian i innych się należącej, odbędzie się dnia 2 września, 12 października i 18 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w tusądowym zabudowaniu, przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Aarona Lilian, Heni Grünstein, Izaaka Lilian, Freidy Lilian, Feigi Beiler, Eliasza Lilia, Estery Kulmerkor i Ryfki Hauslicht własnej, w Stanisławowie pod lk. 121 $^1/_4$ położonej, wykazem hypoteeznym l. 408 gminy katastralnej Stanisławów objętej, która przy powyższych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną zostanie, a gdyby takowej nie osiągnięto, wyznacza się do ułożenia warunków licytacyjnych termin na dzień 18 listopada 1886, godzinę 3 po południu.

Cena wywołania wynosi 7244 złr. 26 ct., zaś zakład 10 prc. takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Kwiatkowski z substytucyą dra Buczyńskiego.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów, 26 czerwca 1886.

L. 9245. (5422 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w celu ściągnięcia 4 rat po 4200 zł. z pn. pochodzących z pierwotnej sumy pożyczkowej 120 000 zł., na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w zabudowaniu tegoż w biurze nr 4 dnia 28 września 1886 28 października 1886 i 25 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż dóbr tabularnych Koszyłowce, Popowce i Sadki do Jakóba br. Romaszkana należących, w powiecie sądowym Tłuste a starostwie Zaleszczyki położonych.

Cena wywołania, poniżej której dobra na tych trzech terminach sprzedane nie będą, wynosi 544.800 zł.

Wadyum 54.480 zł.

Do ułożenia ułatwiających warunków, w razie nie sprzedania na powyższych trzech terminach, wyznaczony jest termin na 3 grudnia 1886, godzina 10 przed południem.

Bliższe warunki podaje obszerniejszy edykt, utwierdzony na tablicach ogłoszeń c. k. sądu krajowego we Lwowie i Czerniowcach, c. k. sądów obwodowych w Tarnopolu, Złoczowie, Stanisławowie, Kołomyi i Przemyślu, tudzież c. k. sądów powiato wych w Zaleszczykach, Tłustem i Czortkowie.

Wreszcie można warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć w registraturze c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu wygotowania wyciągu hipotecznego tj. 3 czerwca 1886, prawa zastawu na sprzedać się mających dobrach uzyskali, lub którymby uchwała ta, licytacyę dozwalająca z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo, kuratora w osobie adw. dra Delinowskiego, dając mu na zastępcę p. adw. dra Żywickiego.

Tarnopol, dnia 10 lipca 1886.

L. 4503. (5440 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 6 września, 11 października, 8 listopada, 1886 o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lk. 489 lwh. 165 w Ulanowie położonej, Leib Don Kögla i Pessli Kögel własnej na rzecz ajencyi G. Neidlinger pto 73 złr.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Wadyum zaś 40 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Ulanów, dnia 3 czerwca 1886.

L. 5582. (5426 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwocie 56 zł. 25 ct., 56 zł. 25 ct i 1484 złr. 24 ct. a. w. z pn., od Majera Zankla się należącej, odbędzie się 23 września i 11 listopada 1886, każdym razem o 10 rano w sądowem zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Majera Zankla własnej, w Stanisławowie pod lk. 72/65 $^3/_4$ położonej, wykazem hipotecznym l. 448 gminy katastralnej Stanisławów objętej, która przy powyższych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną zostanie a gdyby takowej nie osiągnięto wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 11 listopada 1886 godzinę 3 po południu.

Cena wywołania wynosi 3744 zł. 90 ct., wadyum zaś 375 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr, Kwiatkowski.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Stanisławów, 27 czerwca 1886.

L. 5588. (5413 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy, rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, w resztującej kwocie 556 złr. 66 ct. aw. z 7% procentami od 4 sierpnia 1883 i kosztami niniejszej prośbie w kwocie 12 zł. 12 ct. ponowną publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 85|142 rep. 162 w Tyśmienicy wedle dom. VIII. p. 83 n. 1 haer. Hawryła Kwoczaka a względnie tegoż masy spadkowej własnej, tudzież $^2/_3$ części parceli gruntowej pod l. top. 1395/1603 do tejże realności należącej wedle dom. VIII. p. 84 n. 1 haer. Ambrożego Franca względnie do tego leżącej masy spadkowej należącej w 3 terminach a to dnia 27 sierpnia, dnia 27 września i dnia 29 października 1886 każdym razem o 10 rano w tut. ck. sądzie.

Licytacya ta odbędzie się ryczałtowe z uwagą że realność ta $^2/_3$ częściami parceli l, top. 1395|1603 do tej realności należącej jako jedno ciało tabularne razem a na każdy z tych terminów za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi wartość 2360 zł. wadyum 236 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. resistraturze.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze należycie doręczona być nie mogła ustanowiono kuratorem p. Emila Łapickiego w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica. 15 czerwca 1886,

L 8053 (5428 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwotach 56 złr. 66 ct. 56 złr. 72 ct. 56 złr. 77 ct. i 1395 złr. 49 ct. aw. zpn., odbędzie się dnia 23 września 1886. o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Józefa i Józefy Urbanów własnej w Stanisławowie pod lk. 151 $^1/_4$ położonej wykazem hipot. 376 gminy katastr. Stanisławów objętej, w którym to terminie wspomiana realność pod warunkami ułatwiającemi za jakąkolwiek bądź cenę, nawet niżej ceny szacunkowej wynoszącej 3439 zł. 85 ct. sprzedaną będzie.

Zakład wynosi 172 złr.

Kuratorem, niewiadomych wierzycieli jest adw. Zachariasiewicz.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registaturze.

Stanisławów, 20 czerwca 1886.

L. 21840 (5431 1—3)

C. k sąd dele. miej. w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Zaliczkowego w Krakowie w kwocie 600 złr. zpn. odbędzie się egzekucyjna licytacya realności l. 5. w Kantorowicach Stanisława Adamskiego własnej w jednym terminie w dniu 9 wrzesnia 1886 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania wynosi 2545 zł.

Wadyum 150 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kraków, dnia 30 czerwca 1886.

L. 3917, (5436 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 4 sierpnia 1886 i dnia 7 września 1886 o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa Waska Fedorczaka pod l. k. 10 w Horysławicach na zaspokojenie dłużnej przez niego Zakładowi kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie kwoty 108 złr. wa. z pn. zdołożeniem, że na tych terminach gospodarstwo rzeczone tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedanem zostanie w przeciwnym zaś razie wzywa się interesowanych na 7 września 1886 o godz. 4 po południu celem ułożenia ułatwiających warunków przyczem nie stający za przystępujących do wniosku większości będą uważani.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 500 złr. wa.

Zakład 50 złr. wa.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Kró kowskiego.

Mościska, 9 maja 1886.

L. 9255. (5443 1—3)

C. k. miej. del. sąd pow. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia resztującej sumy 326 złr. 32 ct. wa. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie licytacyę realności pod l. 56 w Jaryczowie starym położonej a zmarłej Anny Ilczyszyn a względnie tejże spadkobierców Iwana, Fedka, Wasyla, Maryi Katarzyny i Julji Ilczyszynów własnej, wyk. hip. gm. kat. Jaryczów stary l. 48 objętej na dzień 19 sierpnia 1886 na dzień 23 września 1886 i na dzień 28 października 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze 3ciem sądu tutejszego.

Cena wywołania 700 złr.

Poręczne 70 złr.

Do ułatwiających waruków termin na 28 października 1886 o godzinie 4 po południu wyznaczony.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli ad. dz. Szydłowski.

Lwów,31 maja1886.

L. 406. (5434 1—3)

Dnia 31 sierpnia, 5 października, 9 listopada 1886 o godzinie 12 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 300 w Iwkowej wyk hip 300 księgi gruntowej gminy Iwkowaj Jana i Tekli Kądziołków własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 173 złr. 46 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułozenia lżejszych warunków wyznacza się na 9 listopada 1886 o godz. 4 po poł.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 13 lutego 1886.

L. 5031. (5441 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Andrucha Kowalskiego w kwocie 230 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 25 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 269 wykazem hipotecznym l. 171 gminy Pomorzany objętej stanowiącej własność Andrucha Gudziaka, z tem, że realność ta za jakąkolwiekbądź cenę na tym terminie sprzedaną zostanie.

Dona szacunkowa wynosi 660 złr. wadyum 66 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zborów, dnia 7 czerwca 1886.

L. 3192. (5435 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Wasylkowie położonej wedle wyk. hip. 78 tejże gminy dłużnej masy spadkowej Mendla Kohna własnej na zaspokojenie pretensyi Julii Czerniawskiej w kwocie 68 złr. dnia 23 sierpnia, dnia 21 września i dnia 25 października 1886, każdego razu o godzinie 10 rano a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 220 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej.

Ewentualnie wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 20 sierpnia 1886 o godzinie 4tej po południu.

Wadyum wynosi 22 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wiarzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądz powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 25 maja 1885 do tabuli weszli, kuratorem Leona Adlerstema i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Husiatyn, 28 czerwca 1886.

L. 8280 (5387 2—3)

C. k. miej. deleg. sąd pow. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Pazi i Dmytra Spiewaka sumy 57 zł. 27 ct: aw. z pn. licytacyę realnoşci Anny Spiewak 2 Dyl własnej, wyk. hyp. l 66 gm. Brzuchowice objętej na dzień 2 września 1886, na dzień 2 października 1886 i na dzień 2 listopada 1886, zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 212 zł. 50 ct.

Poręczne 21 zł. 50 ct.

Na pierwszym i drugim terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim i poniżej.

Resztę warunków, protokoł ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Krówczyński.

Lwów, 16 maja 1886.

L. 4809 (5377 2—3)

Sąd obwodowy odbędzie w sprawie wexlowej Antoniny Cesarczykowej przeciwko Jakubowi i Marcyannie Wozom o 93 złr. egzekucyjną sprzedaż przez licytacyą realności wykazem hypotecznym Nowego Sącza 69 objętej dnia 22 września 27 października 24 listopada 1886 o godzinie 9 rano na trzecim terminie po niżej ceny szacunkowej 536 złr.

Wadyum 60 złr.

O tem zawiadamia wierzycieli, którzy po 30 października 1884 weszli na hipotekę sprzedać się mającej realności jak i tych wierzycieli hipotecznych którym niniejsza lub przyszłe uchwały doręczone nie zostaną do rąk knratora Barbackiego ze substytucyą Adwokata Wąsikiewicza z Nowego Sącza.

Nowy Sącz, 3 lipca 1886.

L. 3142 (5342 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż do malolet. Anny, Maryanny, Katarzyny, Józefy, Franciszki i Antoniny Nyczów należącej połowy realności w Pisarzowicach pod Nk. 15 położonej, na pokrycie pretensyi Berty Windholzowej w sumie 500 złr- zpn. w sądzie w 2 terminach w dniu 27 września i 28 października 1886 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 3403 złr.

Wadyum 341 złr. 52 kr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adwokata dra. Chrzanowskiego w Kętach a termin do lżejszych warunków na dzień 28 października 1886 godź 3 popołuniu.

Kęty, 31 maja 1886.

L. 741 (5382 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Psache Foderbusza w kwocie 80 zł. z przynależytościami, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 2 sierpnia 1886 i dnia 9 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed połndniem przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu, jednej połowy z 8|15 części realności pod l. d. 76 w Rawie położonej, wedle wykazu hipotecznego 1131 gminy kstastralnej Rawa Abrahama Bernsteina własnej.

Cena wywołania 67 zł. 17 ct. wadyum 68 zł.

Reszte warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, 28 maja 1886.

L. 4897 (5362 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia należytości gal. zakładu kredytowego włościańskiego, w 8 ratach pożyczkowych po 25 zł. 38 ct. i resztującym kapitale 355 złr. 78 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 31 sierpnia i 28 września 1886, zawsze o godzinie 11 rano, publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. nr. 100 wykazu ks. gr. gm. Bezmihowa górna, Antoniego Petruszewskiego własnego, przynajmniej za cenę wywołania.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Dnia 26 października 1886 termin do ułożenia lżejszych warunków licyt.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 25 czerwca 1886.

L. 4492 (5341 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Heleny Singer przeciw Ewie Królowej o 150 zł. w. a. odbędzie się dnia 1 września o godz 10 rano w sądzie tutejszym, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lwh. 63 w Luszowicach położonej, na którym terminie realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 332 złr. 96 ct. w. a.

Wadyum 33 zł. w. a

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany pan Władysław Trzecieski.

Ck. sąd powiatowy.

Dąbrowa, 26 maja 1886.

L. 8292 (5348 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 113 złr. 1 zł. 15 ct. i 2037 złr. 16 ct. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego odbędzie się dnia 9 września i 14 października 1886 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Cipy Zuckerkandel pod lk. 1926 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 5000 zł. w. a.

Wadyum 500 zł

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 24 maja prawa zastawu nzyskali, lub którymby u chwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła nstanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum dra Horowitza, a p. adwokata Axelrada zastępcą tegoż

Do ułatwiających warunków wyznaczony jest termin na 14 października 1886 o godzinie 4 po południu.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 30 czerwca 1886.

L. 5625. (5367 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sanoku odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 4 sierpnia, dnia 9 września 1886, za lub powyżej ceny szacunkowej, licytacya realności l. 16 według wyk. hip. 38 gminy Nowosielce, spadkobierców ś. p. Michała Buchenki własnej, na rzecz Uschera Bobkiera pto 40 zł.

Cena wywołania 400 zł. aw.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanowiono kuratorem dr. Władysława Chwaliboga w Sanoku.

Sanok, dnia 23 czerwca 1886.

L. 4340. (5383 2—3)

Dnia 5 sierpnia, 9 września i 14 października 1886, każdym razem o godzinie 11 przed południem przedsięweźmie podpisany sąd przymusową publiczną sprzedaż realności, pod l. k. 36 w Falkenstein położonej, l. w. h. 11 księgi gruntowej tej gminy objętej, Filipa i Katarzyny z Schweitzerów Bisch własnej, na zaspokojenie reszty wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie 215 zł. 63 ct.

Cena wywołania 2250 zł.

Poręczne 250 zł.

Dla ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na 14 października 1886 o godz. 3 po południu.

Resztę warunków i wykaz hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Ck. sąd powiatowy.

Szczerzec, dnia 15 maja 1886.

L. 2340. (5369 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, celem zaspokojenia 5 zaległych rat po 22 zł 50 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 21 w Zabłędzy położonej, wykazem hipotecznym 36 ksiąg gruntowych objętej, dłużnika Michała Aksamita własnej, w trzech terminach 5 sierpnia, 9 września i 14 października 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

Cena wywołania stanowi kwota 600 zł.

Zakład 60 zł

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także i niżej takowej, lecz nie niżej sumy 380 zł., najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów; dnia 7 maja 1886.

L. 3841. (5360 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 20 sierpnia i 21 września 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 października 1886 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności pod l. 215 w Budzanowie położonej, według wyk. hip. l. 738 przed tem Mechla Reicha, a obecnie Scheindli Reich własnej, celem wydobycia pretensyi firmy „General Agentur der The Singer Manufacturing Co. in New York G. Neidlinger w Wiedniu pto 77 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 175 zł. a. w.

Wadyum zaś 17 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Osias Birnbaum z Budzanowa.

Wrazie nieudałej sprzedaży w powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 20 października 1886 godzinę 3 po południu.

Budzanów, dnia 15 czerwca 1886.

L. 4142 (5364 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza niniejszem, iź na zaspokojenie pretensyi Silki Chill w kwocie 300 zł. aw. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż części realności pod lk. 42 w Rymanowie położonej, wedle Dom. Tom. I. pag 87 nr. VI. i VII. hacz. tudzież Dom. Tom. I. pag. 957 nr. XI. i XII. hacz. egzekuta Borucha Marguliesa własnych, w trzech terminach a to 14 sierpnia, 14 września i 13 października 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 2852 zł. wa.

Wadyum 280 zł. w. a

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Rymanów, 14 lipca 1886.

L. 1293 (5370 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Hersza Weinrauba w kwocie 147 złr. wa. zpn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 564 w Trembowli położonej, wedle dom. Th. IV. pag. 761 n. 5 her. Samuela Weinreb własnej, dnia 5 sierpnia, 26 sierpnia i 16 września 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 270 złr. wa. wadyum 27 złr. wa. resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Trembowla dnia 30 maja 1886.

L. 2911 (5345 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Olesku zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności w kwocie 130 złr. aw. zpn. odbędzie się dnia 13 sierpnia i dnia 16 września 1886 o godzinie 10 rano w sądowym zabudowaniu w Olesku przymusowa sprzedaż realności włościańskiej, objętej wykazem hipotecznym l. 665 gminy katastralnej Usznia, dłużnika Berta Szragi, własnej, która przy tych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową 675 złr. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 67. złr. 50 cnt.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Olesko dnia 9 czerwca 1886

L. 4761. (5338 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Brzeżanach wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Salamonowi Fuchsowi a to 5 rat. po 8 zł. 40 ct., tudzież reszty kapitału 141 zł. 69 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze nr. 3 w jednym tylko terminie w dniu 18 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 181 w Narajowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Salamona Fuchsa własnej, na którym to terminie realność ta nawet niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 zł., zaś wadyum wynosi 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Brzeżany, dnia 10 czerwca 1886.

L. 5857. (5340 3—3)

W sprawie o rozdział współwłasności Michała Kołtona przeciw Kaźmierzowi Kołtonowi, odbędzie się w dniu 27 sierpnia, w dniu 24 września i w dniu 29 października 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. 441 wh 498 w Radgoszczy położonej.

Cena wywołania wynosi 757 zł. 40 ct.

Wadyum 75 zł. aw.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomvch wierzycieli mianowany p. dr. Emil Psarski.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 19 czerwca 1886.

L. 1009. (5343 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Mielcu dnia 23 sierpnia i 22 września 1886 o 10 godzinie rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności nr. 13 w Dobryninie spadkobierców ś. p. Jana Piskora własnej, na zaspokojenie pretensyi Herscha Kleinmanna w kwocie 50 zł. aw. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 125 zł.

Wadyum 12 zł. 50 ct.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Mielec, dnia 29 sierpnia 1885.

L. 5664. (5412 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się dnia 16 sierpnia i dnia 20 września 1886 o 10 rano powyżej ceny wywołania, zaś dnia 28 października 1886, także poniżej takowej licytacya sumy 2000 zł. m. k. lub 2100 zł. w. a. w stanie biernym realności pod nr. 7 w Ottynii, jak dom. I. pag. 73 n. 3, 4 on. na imię Szaje Gemera i Jekla Silberherz zaintabulowanej, na rzecz Amalii Karniol przeciw leżącej masie Frimet Kleinman pto 215 zł. m. k. lub 225 zł. 75 ct. w. a.

Cena wywołania 2100 zł. a. w.

Wadyum 210 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, tudzież dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Chany Karniol i Etli Kleinman ustanawia się kuratorem p. Teofila Witosławskiego, c. k. notaryusza w Tyśmienicy i wzywa Chanę Karniol i Etlę Kleinman, by ustanowionemu kuratorowi środki obrony dostarczyły, lub innego zastępcę z uwiadomieniem sądu ustanowiły, gdyż inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące, same sobie przypiszą.

Ck. sąd powiatowy.

Tyśmienica, dnia 30 maja 1886.

L. 7048. (5405 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi gminy miasta Brodów w kwocie 350 zł. 26 ct. a. w. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 4, dnia 31 sierpnia 1886 o godz. 10 przed południem, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 650/651 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym nr. 612 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody, Jakóba Natana dw. im. Kelsena.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 2700 zł.

Wadyum wynosi 135 zł. a. w.

Realność ta sprzedaną zostanie przy terminie tym najwięcej ofiarującemu, za jakąkolwiekbądź cenę, nawet poniżej ceny szacunkowej, i bez wszelkiego względu na wysokość hipotekowanych na tej realności wierzytelności.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzy hipotekę nabyli po 20 września 1884, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem adwokata Starzewskiego z Brodów.

Brody, dnia 12 czerwca 1886.

L. 3047. (5408 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie reszty 3 raty w kwocie 12 zł. 9 ct., dalej 4, 5, 6, 7, 8 raty po 27 zł. i reszty kapitału w kwocie 383 zł. 19 ct. z pn, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 283 w Tyczynie położonej, wykazem hipotecznym l. 199 księgi głównej gminy katastralnej Tyczyn objętej, na imię Tomasza Gutkowskiego zaintabulowanej, w dniach 17 września, 19 października i 19 listopada 1886, z terminem do ułożenia warunkow łatwiających na 23 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 26 maja 1886.

L. 3002. (5409 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, reszty 18 raty w kwocie 21 zł. 9 ct., 19 raty 22 zł. 50 ct i 20 raty 20 zł. 32 ct. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 174 w Tyczynie położonej, wykazem hipotecznym l. 20 księgi głównej gminy katastralnej Tyczyn objętej, na imię Józefa Stanko zaintabulowanej, w dniach 17 września, 19 października i 19 listopada 1886 z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 23 listopada 1886, każdym razem o 10 godzinie z rana.

Cena wywoławcza 700 zł.

Wadyum 70 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Tyczyn, dnia 26 maja 1886.

L. 2798. (5411 1—3)
W c. k. sądzie powiatowym tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Izaaka Cellerkrauta w kwocie 73 zł. 27 ct. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 455 w Błasowy położonej, wykazem hipotecznym l. 810 księgi głównej gminy katastralnej Błazowa objętej, na imię Józefa i Dwoiry Feiton zaintabulowanej, w dniach 17 września, 19 października i 19 listopada 1886 z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 23 listopada 1886, każdym razem o 10 godzinie rano.
Cena wywoławcza 408 zł.
Wadyum 40 zł. 80 ct.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Tyczyn, dnia 24 maja 1886.

L. 2972. (5410 1—3)
W c. k. sądzie powiatowym tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, reszty 5 raty 23 zł. 84 ct., dalej 6, 7, 8, 9, 10, 11 i 12 raty po 30 zł. i reszty kapitału w kwocie 377 zł. 6 ct. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 156 w Biały położonej, wykazem hipotecznym l. 116 księgi głównej gminy katastralnej Biała objętej, na imię Macieja Czechowicza zaintabulowanej, w dniach 17 września, 19 października i 19 listopada 1886, z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 23 listopada 1886, każdym razem o 10 godzinie rano.
Cena wywoławcza 1100 zł.
Wadyum 110 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Tyczyn, dnia 26 maja 1886.

L. 19462 (5393 3—3)
Podaje się do publicznej wiadomości, że hurtowna sprzedaż tytoniu w Chrzanawie w powiecie skarbowym krakowskim, z którą połączona jest drobna sprzedaż stempli od 5 zł. na dół obsadzić się ma w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert które przy dołączeniu wadyum 100 zł. dalej świadectwa pełnoletności, moralności, jakoteż stanu majątkowego najpóźniej do dnia 5 sierpnia 1586 2 godzinie po południu do ck powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce naczelnika tejże mogą być wniesione.
Obrót w ogólności wynosił w pieniądzach za czas od 1 stycznia do końca grudnia 1885.

w tytoniu	49746 złr. 75 ½ ct
w stemplach	13719 „ 27 — „
razem	63466 złr. 02 ½ ct.

Przytem w szczególności nadmienia się, że w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1885, sprzedano konsumentom materyałów tytoniowych za 6591 zł. 33 ½ ct. w. a.
Bliższych warunków można zaciągnąć w registraturze c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie, jakoteż u wszystkich nadzorów c. k. straży skarbowej obwodu krakowskiego.
C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.
Kraków, dnia 21 lipca 1886.

L. 21169. (5402 2—3)
C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie w kwocie 400 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 27 sierpnia 1886 o godz. 10 rano egzekucyjna relicytacya realności pod lk. 25 w Czyżynach Petroneli Michałkowej własnej.
Cena wywołania 3690 złr. wa., wadyum 369 złr. wa., resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registratnrze.
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 27 sierpnia 1886 o 4 po południu.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Zygmunt Eibenschütz z zastępstwem adw. dra Kleina.
Kraków, 11 lipca 1886.

L. 7047. (5403 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi gminy miasta Brodów w kwocie 466 złr. 85 ct. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 4 dnia 31 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 654 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym nr. 324 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody, własnej Jüdla i Gitli Frachtmannów.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 5386 złr. 60 ct. wa, wadyum wynosi 269 złr. 33 ct. wa. Realność ta sprzedaną zostanie na tym-że terminie najwięcej ofiarującemu za jaką kolwiekbądź cenę nawet poniżej ceny szacunkowej i bez wszelkiego względu na wysokość hipotecznych na takowej wierzytelności.
Resztę warunków licytacyi tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.
Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu E. E. Egloffa tudzież tych wierzycieli którzyby hipotekę nabyli po 20 wrześniu 1884, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adwokata Brauna z Krakowa.
Brody, 12 czerwca 1886,

L. 8398. (5404 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 9 rat po 16 złr. 25 ct. wa. i resztującego kapitału w kwocie 222 złr. 38 ct. wa. z pn., przymusowa sprzedaż realności w Wysocku położonych pod lk. 13 subr. 70 wykazem hip. 211, tudzież $^{12}/_{48}$ części realności wykazami hip. ll. 208 i 213 i $^{12}/_{24}$ części realności wyk. hip. 212 objętych, dłużnika Michała Sobkowa własnych, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia 17 sierpnia 1886, dnia 20 września 1886 i dnia 20 października 1886, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realności te tylko za cenę wywołania 700 złr. wa lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.
Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.
Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 28 lutego 1883, jako po dniu wystawienia wyciągu tabularnego na sprzedać się mających realnościach prawo rzeczowe nabyli, lub którymby przed kresem licytacyi nie mogła być doręczoną odnośna i inne rezolucye w tej sprawie zapaść mające ustanowiono kuratorem pana Adama Studzińskiego w Brodach.
Brody, 10 czerwca 1886.

L. 3199 (5406 2—3)
W tut. sądzie odbędzie się w dniach 16 września i 21 października 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 listopada 1886, nawet poniżej takowej, zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności w Cholerzynie, według wyk. hyp. 123 ks. gr. gm. kat. Cholerzyn Maryanny z Biedów Wiśniewskiej własnej, na rzecz Michała Kruka, w celu zaspokojenia sumy 63 zlr. 20 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania 216 złr.
Wadyum 22 złr.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Jendla z Liszek.
W razie niedojścia do skutku sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 29 listopada 1886 o godz. 10 rano.
Ck. sąd powiatowy.
Liszki, dnia 11 lipca 1886.

L. 3214 (5407 2—3)
W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w Krakowie, reszty 11 raty 21 złr., dalej 8 rat po 22 złr. 50 ct. i reszty kapitału w kwocie 20 zł. 32 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności, pod nr. 41 w Matysówce położonej, wykazem hipotecznym l. 78 księgi głównej gminy katastralnej Matysówka objętej, na imię Michała Pałki zaintabulowanej pod ułatwiającemi warunkami dnia 24 września 1886 o 10 godzinie rano.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Tyczyn, 26 maja 1886.

L. 7064. (5380 2—3)
Celem zaspokojenia należytości Lewka Seliga Guttmana w kwocie 93 złr. 94 kr. a. w. z pn. zezwolił tut. c. k. sąd na egzekucyjną publiczną sprzedaż 3/8 części realności pod lwh. 366 w Chrzanowie położonej, Jakóba, Piotra i Marcina Oczkowskich, po 1/8 części własnych, w jednym terminie, to jest dnia 13 września 1886 o godzinie 9 przed południem, w gmachu tut. sądu odbyć się mającą, na którym takowa nawet niżej ceny szacunkowej 227 złr. 25 ct. a. w., za złożeniem wadyum w kwocie 23 zł. sprzedaną zostanie.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Grudziński względnie zastępca tego adwokat dr. Nowak w Oświęcimie.
Chrzanów, dnia 7 czerwca 1886.

Wyroki prasowe.

Z. 5329.
Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. Juli 1886, Z. 21019, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy“ Nr. 186 (Abendblatt) vom 7. Juli 1886 wegen der Artikel „Cesky hostince“ und „Vzpominka na divadelni . . ,“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. Juli 1886, Z. 4827, die Weiterverbreitung der „Egerländer Zeitung“ Nr. 54 vom 7. Juli 1886 wegen des Artikels „Politische Nachrichten“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14. Juli 1886, Z. 4763 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kolinske listy“ Nr. 55 vom 10. Juli 1886 wegen des Artikels „Žide a narodni . . .“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16. Juli 1886, Z. 3765 die Weiterverbreitung der „Deutsch-österr. Volkszeitung“ Nr, 55 vom 10. Juli 1886, wegen des Artikels „Zur neuesten Maßregelung“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Ung.-Hradisch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11. Juli 1886, Z. 5593, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kromeřižske noviny“ Nr. 55 vom 9. Juli 1886, wegen des Artikels „Idea Slovanstwa“ nach den §§. 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13. Juli 1886, Z. 6079 die Weiterverbreitung des „Laibacher Wochenblatt“ Nr. 309 vom 10. Juli 1886 wegen des Artikels „Offener Brief eines Krainers an den slovenischen . . .“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 3., 5., 7. und 8 Juli 1886 ZZ. 4443, 4525, 4558 und 4592, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „L'Alba“ Nr. 22 vom 26. Juni 1886 wegen der Artikel „Nostra Corrispondenza. L'esito . . .“ und „Ai Fedeli Annunziamo . . .“ nach §. 303 St. G.; dann „L'Operajo“ Nr. 18 vom 30. Juni 1886 wegen des Artikels „Le ristrettezze . . .“ nach § 302 St. G.; „L'Indipendente“ Nr. 3282 vom 1. Juli 1886, wegen des Artikels „L'epistolario di Giuseppe Garibaldi . .“ nach §. 305 St. G; endlich „L'Alabarda Triestina (Edizione del mattino) Nr. 181 vom 2. Juli 1886 wegen der Artikel „Da Roma“ und „Ape letteraria“ nach 65 a St. G. verboten.

Z. 5374.
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 2296 der periodischen Druckschrift „Wiener Allgemeine Zeitung“, Morgenblatt vom 20 Juli 1886 enthaltenen zweiten Artikels mit der Aufschrift „Tisza und Edelsheim. (Orig Corr. der Wiener Allgemeinen Zeitung.) Budapest, 18. Juli“ in den drei Stellen von „Die Tugend patriotischen Mißtrauens“ bis Sympathie für Ungarn angesehen wird“ von Eine Auffassung, die bei dem Führer“ bis „Zum Verbrechen gestempelt zu sehen“, endlich von „Mag der kluge Bändiger der Stürme“ bis „Und nur, weil es politisch ist“ das Verbrechen nach §. 65 a St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 22. Juli 1886.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 58 der periodischen Druckschrift „Kikeriki! Humoristisches Volksblatt“ vom 22. Juli 1886, auf der zweiten Seite enthaltenen Aufsatzes, beginnend mit den Worten „Es ist merkwürdig, mit welch' dürftigen“ und schließend mit den Worten „ganze Einrichtung ihres Boudoirs“ das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme dieser Druckschrift nach den §§. 487—489 St. P. O. bestätigt.
Wien, am 22. Juli 1886.

Das k. k. Kreisgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20. Juli 1886, Z. 11644, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Marburger Hans Jörgel“ Nr. 14 vom 16. Juli 1886 wegen des Artikels „Auswärtige Hans Jörgel-Stückeln“ nach den §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 14. Juli 1886, ZZ. 4930, 4931 nnd 4932, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Bote aus dem Egerthal“ Nr. 28 von 10 Juli 1886 wegen des Artikels „Zur tschechischen Agitation“ nach §. 302 St. G.; dann „Egerländer-Zeitung“ Nr. 55 vom 10ten Juli 1886 wegen des Artikels „Politisches Referat“ nach §. 300 St. G.; endlich „Egerer Zeitung“ Nr. 55 vom 10 Juli 1886 wegen des Artikels „Pfingstfest-Nachklänge“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pisek hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 Juli 1886, Z. 4579, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hlasy ze Sumavy“ Nr. 13 vom 10 Juli 1886 wegen des Artikels „Federalisms v . . . .“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhm-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 Juli 1886, Z. 3250, die Weiterverbreitung der „Rumburger Zeitung“ Nr. 56 vom 14 Juli 1886 wegen des Artikels „Factiöse Opposition“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 Juli 1886, Z. 3828 die Weiterverbreitung der „Deutsch-österr. Volkszeitung“ Nr. 56 vom 14 Juli 1886, I., II. und III. Auflage, wegen des Aufrufes „An unsere geehrten Leser“ und wegen des Artikels in der I Auflage „Die neueste Maßregelung unseres Blattes“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Ung. Hradisch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 Juli 1886, Zahl 5776, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kromerizke noviny“ Nr. 57 vom 16. Juli 1886 wegen des Artikels „Jeste slovo o Slovanstve“ nach §. 65 a St. G. und Art. II. des Ges. vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 Juli 1886, Z. 10083, die Weiterverbreitung der Londoner Zeitschrift „Der Rebell“ Nr. 16 vom Juni 1885 nach den §§. 58 lit. a und c u. §, 122 lit. a. St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 33359 (5417 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem każdego ktoby przez dr. Henryka Schorsteina adwokata Nowym Sączu zgubioną. na 50 fl mon. konw. opiewającą obligacyę indemnizacyjną, królestwo Galicyi i Lodomeryi okręgu administracyjnego krakowskiego z dnia 1 listopada 1853 r. nr. 969 z kuponami 1 listopada 1883 płatnym posiadał, aby takowę w ciągu trzech lat od daty edyktu licząc, tutejszymu c. k. sądowi krajowemu tem pewniej przedłożył, gdyż obligacya ta po upływie rzeczonego czasu na żądanie dr. Henryka Schornsteina za umorzą uznaną zostanie.
Lwów, 17 lipca 1886.

L. 699. (5368 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Iwańca, pochodzącego z Brzozowy, iż celem doręczenia przeznaczonej dla niego tutejszo-sądowej uchwały z dnia 21 marca 1885 l. 1144, ustanowiony został dla niego kuratorem Wojciech Gniadek z Brzozowy.
Tuchów, dnia 9 lutego 1886.

L. 10499. (5339 3—3)

Sąd pow. miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia nieobecnego, z miejsca pobytu niewiadomego Natana Buscha, że przeciw niemu i Fradli Buschowej przez Piotra Uhla pto 137 zł. 50 ct. a. w. z pn. pozew sumaryczny de praes. 11 lipca 1886 l. 10499 wyniesionym został i że dla niego kuratorem adw. dr. Berson ustanowiony został.

Wzywa się przeto Natana Buscha, aby tut. sądowi miejsce pobytu i ustanowionego przez siebie pełnomocnika wskazał, wrazie przeciwnym skutki szkodliwe ztąd wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, dnia 14 lipca 1886.

L. 5573 (5361 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle wzywa spadkobierców ś. p. Jana Jaroszyńskiego, byłego nauczyciela z Jasła, dla którego masy w tutejszym depozycie kwota 38 złr. 19 ½ cnt. a względnie z przyrosłym procentem 81 złr. 51 cnt. od przeszło 30 lat wprzechowaniu się znajduje, aby swe prawa do tejże masy wykazali, wprzeciągu roku 6 tygodni o wydanie takowej się postarali, gdyż by takowa po bezkutecznym upływie tegoż terminu na rzecz wysokiego skarbu państwa wydaną została

Jasło 4 czerwca 1886.

L. 2555 (5379 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Lernera, że wskutek wniesienia przez firmę handlową Braci Bloch pod dniem 7 marca 1885 l. 1579 pozwu przeciw spadkobiercom Samuela Krancza o 140 złr. 30 ctn. aw. zpn., ustanawia się dla niego jako zmiejsca pobytu niewiadomego, kuratorem dr. adw. Wojciecha Slaczki w Sanoku a wyznaczając do rozprawy termin na 30 sierpnia 1886 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym, wzywa się go by wcześnie przed terminem powyższym innego pełnomocnika ustanowił i sądowi o tem doniósł lub ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, gdyż w przeciwnym razie sam skutki zaniedbania sobie przypisze.

Brzozów dnia 12 czerwca 1886.

L. 1046 (5378 2—3)

Jego Excelencya pan prezydent c. k wyższego sądu krajowego mianował na mocy § 301 p. k. dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym, przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, prezydenta tegoż sądu przewodniczącym, zaś radców Karola Wirllaume, Józefa Lacka, Antoniego Reinwartha, Juliusza Piątkowskiego, Karola Zollnera i Józefa Lewickiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 13 Września 1886 o godzinie 9 przed południem.

Tarnopol 14 lipca 1886.

L. 2880 (5371 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Maryannę, Wawrzeńca i Józefa Kapłoniaków iż przeciw nim wnieśli Mojżesz Dast, Male Dast i Chaja Appel podanie pod dniem 14 marca 1886 l. 2880 o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 100 złr. ze stanu biernego ciała hipot. wyk. hip. 362 księgi gruntowej dla gminy Tarnobrzeg objętego, że dla nieobecnych kuratorem ustanowiono Frańciszka Rogulskiego i do przesłuchania, termin na dzień 10 sierpnia 1886 o 9 rano wyznaczono, zarazem wzywa się tychże aby na wyznaczonym terminie osobiście lub przez pełnomocnika stanęli, albo ustanowionemu kuratorowi informacyę udzielili, skutki bowiem z zaniedbania tej ostrożności wynikłe, sami sobie przypisać będą zmuszeni.

Tarnobrzeg 27 maja 1886.

L. 2792 (5381 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie wzywa Walentego Wesołowskiego, ażeby w przeciągu jednego roku do spadku po Magdalenie Madejowej ustnie lub pisemnie, osobiście albo przez pełnomocnika się oświadczył, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa z tymi spadkobiercami, którzy się zgłosili i z kuratorem Sebestyanem Wesołowskim zostanie przeprowadzona.

Radłów dnia 9 kwietnia 1886.

L. 2393 (5357)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że firma „K Bayer“ dla sprzedaży towarów korzennych i mięszanych w Drohobyczu, została wykreśloną z rejestru dla firm pojedyńczych.

Sambor, 31 marca 1886.

L. 1340 (5365 1—3)

Zawiadamia się Stanisława i Elżbietę Kołodziejów z miejsca pobytu nieznanych, że Ludwik Wójtowicz wytoczył przeciw nim pozew o własność realności objętej wykazem 48 gminy Rzoczyca długa, który ustanowionemu dla nich kuratorowi Jędrzejowi Kusińskiemu doręczono.

Poleca się więc tymże, aby się z kuratorem co do środków obrony porozumieli lub innego zastępcę sobie wybrali, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sobie samym przypisaćby musieli.

C. k. sąd powiatowy

Rozwadów, dnia 15 maja 1886.

L. 8843 (5386 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia, że dnia 16 września 1881 znarł w szpitalu w Czerniowcach Mojżesz Rawicz bez testametu do którego spadku z ustawy powołani są jego córka Chaja Rawicz i syn Szaja Sissie dw. im. Rawicz vel Sternschuss, sąd nie znając miejsca ich pobytu wzywa ich by w przeciągu roku licząc od ostatniego ogłoszenia zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, inaczej spadek z dziedzicami zgłaszającemi się i z kuratorem Alterem Benzionem dla nich ustanowionem przeprowadzonym zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki dnia 22 listopada 1885.

L. 29226 (5388 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa nininjszym edyktym każdego, ktoby książeczki kasy oszczędności we Lwowie a mianowicie jedną, Nr. 17223 na imię Włodzimierza Serkowskiego wystawioną a w dniu 1 stycznia br. 51 złr. 11 ct. aw. wynoszącą i drugą Nr. 45, 141 na imię Maryi Serkowskiej wystawioną, a w dniu 1 stycznia 1886 na 151 złr. 50 ctn. aw. opiewającą posiadał aby takowe w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia w gazecie Lwowskiej, licząc, tut. c. k. sądowi krajowemu tem pewniej przedłożył, gdyż po upływie tego czasu książeczki powyższe na żądanie dr. Bolesława Serkowskiego za umorzone uznane zostaną.

Lwów, 3 lipca 1886.

L. 7105 (5366 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju w sprawie intabulacyi Hieromina i Adofly Czerneckich za właścicili parcel budl. 312 i gruntowych 67/1 i 68 z realności pod. l. 51 Podzamcze w Stryju wydzielonych, uowiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Szymona Tyszyńskiego, Michała Zygadłowicza, Szymona Sokołowskiego i Antonii Kratochwil, że uchwałę w tej sprawie, zapadłą, co do przeniesienia ciężrów na ręce ich kuratora w osobie adwokata dr. Seweryna Popiela w Stryju doręczono.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 12 czerwca 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 1480. (5420 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady lekarza ordynującego, przy tutejszym szpitalu powszechnym, z płacą roczną 500 zł. w. a , rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę, wnieść mają swe podania należycie udokumentowane, w ciągu 4 tygodni, do tutejszego Magistratu.

Sanok, 24. Lipca 188 .

L. 5395 2—3)

Obwieszczenie.

W niedzielę, dnia 15. Sierpnia 1886 o 12 godzinie odbędzie się nadzwyczajne Walne zgromadzenie członków „Spółki pożyczkowej, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Rohatynie“ w domu p. Salomona Drejera nr. 74.

Wniosek dyrekcyi:

1. O rozwiązanie stowarzyszenia i o wybór likwidatorów.
2. Wnioski członków.

S. Dreyer. *J. Ungar.*

---

5 kilo

KAWY

wybornej aromatycznej **7.50**
najprzedniejszej **9.50**

franko

do każdej stacyi pocztowej

rozscła 5392 3—3

O. T. WINCKLER

we Lwowie, ul. Teatralna l. 7.

416

PASY

skórzanne do maszyn,
Pasy gumowe do maszyn,
Lniane napuszczane pasy do maszyn,
Gurty konopne do maszyn,
Węże gumowe z zakładkami konopnemi i bez,
Węże do sikawek,
Węże konopne,
Sikawki ogrodowe Hydronettes,
Wiaderka do ognia.

DALEJ:

Płaszcze gumowe dla pań i panów,
Poduszki gumowe do nadmuchania,
i wszelkie inne artykuły gumowe jak również korki do butelek, korkociągi, maszynki do korkowania, kapsle do butelek, lak do lakowania butelek, maszynki do mycia flaszek, pipy do beczek, kiszki gumowe do ściągania i różne inne artykuły piwniczne.

polecają

HÜBNER i HANKE

we Lwowie. 5270

Dr. A. MAJEWSKIEGO
Zakład
wodoleczniczy
we Lwowie (w Kisielce)
otwarty przez cały rok.

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i tusze dla szerszej publiczności.

Telefon l. 54.

(3697 30—?)

Chorym na prowincyi na jakąkolwiek bądź chorobę **organów płciowych** choćby najniewinniej zapadłym a chcącym od nieobliczonych moralnych i materyalnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgoręciej kuracyę w drodze korespodencyi, jako jedyną, która niezbędną dyskrecyę wszechstronnie zabezpiecza (kuracya w zupełnej tajemnicy w inny sposób jest absolutnie niepodobną na prowincyi), możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadczonego fachowca nastręcza, a tem samem chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zasłania.

Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem gruntownie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bolu środkami nieszkodliwemi i szybko wyleczonymi przyjmuje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kuracyę za pomocą korespodencyi, mieszkający we Lwowie,

specyalista chorób płciowych

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę lekarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilistyczne i skórne tak świeżo powstałe jak i zadawnione wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośla zwężenia zakaźne i kataralne upławy patologiczne wypadki ubytej nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien tudzież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność nasieniotoki upławy nocne osłabienia nerwowe i funkcyi płciowej (impotencyę), drzenie muskułów, padaczkę początki suchot i wyschnięcie szpiku wszelkie wycieńczenia organizmn w ogóle i t. p.

Na listy, które pod pseudonimem „**W. Gierlach** ulica Halicka 1, 12 I. piątro nadsyłać należy udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskrecyonalnie.

Domowa ordynacya tylko od 8 do 9 z rana od ½6 do ½7 wieczór. [4134 14—5]

Handel sukna
i towarów wełnianych modnych, pod firmą:

J. Wallach i Syn

we LWOWIE, w Rynku pod l. 33.

Założony w roku 1841,

poleca na sezon wiosenny i letni, swój najobficiej zaopatrzony

skład materyj wełnianych na męskie również damskie i dziecinne ubrania, zacząwszy od gatunków najtańszych.

Wysełki pocztowe tak próbek, jako też materyj, na każde żądanie uskuteczniene zostają bezzwłocznie.

(2241 88—7)

POSTĘP

w wydoskonaleniu fortepianów i pianin, tych najbardziej rozpowszechnionych i ulubionych instrumentów, jest w najnowszym czasie nadzwyczajnym. Nowo sprowadzone instrumenta z zagranicy i z Wiednia przez ruchliwą firmę p. L. Marka we Lwowie przewyższają wszystkie u nas znane z wyrobu, doskonałości, trwałości i zewnętrznej elegancji. Fortepian „Mignon“ ledwo 140 c. m. długi, posiada ton silny i dźwięczny jak koncertowy, mechanikę angielską nadającą się do najlżejszych cieniowań, trwałość przez jednostajną ramę metaliczną całego korpusu, a zewnętrznie z drzewa hebanowego, bogato złotem grawirowany jest taki instrument istnem cackiem i ozdobą salonu. Temi zaletami wyszczególniają się także Pianina i organy amerykańskie. Firma p. Marka sprzedaje też na raty miesięczne po 15 złr. 4968

Proszek na owady

jedyny i najlepszy środek do zupełnego wytępienia szwabów, pluskiew, pcheł, karakonów i t. p. i umyślnie do tegoż użytku skonstruowaną strzykawką.

Środki do desinfekcyi i do wytępienia pluskiew i moli, papier i lep na muchy.

Masa prawdziwa woskowa do podłogi.

Farby olejne, w najlepszym lnianym pokoście (nie w oleju żywicznym) tarte i zupełnie do użytku gotowe.

Farby do fasad rozpuszczalne w wapnie.

Wszelkie gatunki **lakierów, pokostów, pędzlów i szczotek.**

Farby do farbowania materyj wełnianych, jedwabnych, lnianych i bawełnianych.

Farby, pokosty i lakiery drukarskie, dektury litograficzne.

Farby olejne w tubkach do robót artystycznych, jako też płótno malarskie, palety, pędzle i t. p.

Artykuły browarnicze i gorzelnicze.

Artykuły toaletowe n. p. mydełka, pomada do włosów i wąsów, olejki do włosów i t. p.

Oliwę prawdziwą do maszyn i smarowidło do osi.

Papier pergaminowy (lepszy niż pęcherze) do zawiązywania słoików i szpagat do tegoż użytku.

Karuk rybi w płynie najlepszy środek do sklejenia i skitowania szkła, porcelany alabastru etc.

Szuwaks płynny (Momentglanz-Wichse), nadający **bez szczotkowania** obuwium **najpiękniejszy** czarny połysk.

Siarczan miedzi (siny kamień) i **korzeń mydlany,**

poleca

Pierwsza fabryka prawdziwej masy woskowej

i

lakierów do podłog

krochmalu połyskującego i drożdży proszkowych

O. T. Wincklera

we Lwowie ul. Teatralna l. 7.

5392 3-3

Ogłoszenie.

Niniejszem podajemy do powszechnej wiadomości, o zamknięciu rachunków i Bilansu za czas od 1. Stycznia do 6. Maja 1886, jako dzień rozpoczęcia czynności likwidacyjnej.

Bilans z dnia 6. Maja 1886.

Stan czynny.

	złr.	ct.
Stan kasy z dniem 6. Maja 1886	393	39
Konta pożyczek	4522	84
Odsetki należne i za zwłoki	561	73
Należne koszta sądowe	237	4
Wartość mobiliów (po wyrównaniu kosztów założenia i ruchomości	69	—
Razem	5784	—

Stan bierny.

	złr.	ct.
Fundusz rezerwowy z końcem roku 1886 (po potrąceniu kwoty 316 złr. 16 ct., z powodu wyrównania kosztów założenia i ruchomości)	1073	39
Przychód z dywidendy na rzecz Towarzystwa przez Salamona Mandel pozostawione a do funduszu rezerwowego wcielone	57	—
Udziały członków	3718	43
Wkładki na rachunek bieżący	660	18
Diwidenda za r. 1883 niepodniesiona	275	—
Razem	5784	—

Rachunek Strat i Zysków.

Strata.

	złr.	ct.
Koszta sądowe i dodatki kancelaryjne	164	36
Wyrównanie koszta założ. i ruchomości	316	16
Sum.	480	52

Zysk.

	złr.	ct.
Pobrane odsetki i za zwłoki do 6/5 1886	50	78
Koszta sądowe	10	84
Należne koszta sądowe	22	24
Należne odsetki i za zwłoki	80	50
Niedobór fundusz. rezer. pokryte	316	16
Sum.	480	52

O czem wszystkich wierzycieli i członków Towarzystwa uwiadamiamy.

Spółka pożyczkowa w Kamionce str. stow. zarej. z nieogr. por. w likwidacyi.

F. Kohl w. r. **Ch. L. Pasternak** w. r.

5391

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Umywalnie żelazne

lakierowane — oraz ☞ **garnitury do mycia**

z porcelany lub szkła kolorowego

w obfitym wyborze.

FARBY OLEJNE NA DACHY

lepsze i tańsze, niż każda konkurencya,

DOSTARCZAJĄ 5184

Hübner i Hanke we Lwowie.

Z najwyższych gron towarzyskich

Najlepszy środek pożywny dla karmiących matek, prawdziwe Jana Hoffa ekstrakta słodowe.

Do Pana **Jana Hoffa,**

nadwornego dostawcy wielu panujących w Europie. Wiedeń, Stadt, Bräunerstrasse nr. 8.

Saalberg, w Krainie, 14. Czerwca 1886.

W. P. Upraszam pod adresem: **Pani Schliemann, dozorczyni dzieci J. Wys. księżny Maryi Mecklenburg-Schwerin** do Slatteneeg, poczta St. Martin, obok Littai, przesłać za pobraniem paczkę znanego Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego.

Z szacunkiem

Księcia Windischgrätza dyrekcya dóbr.

Wagensberg, obok Littai, w Krainie, 14. Lipca 1886.

W. P. Upraszam uprzejmie odwrotnie przesłać 24 flaszek Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego pod adresem:

J. Wysokość książę Meklenburg-Schwerin w Wagensberg.



Strzedz się przed naśladowaniem i uważać na oryginalną markę ochronną (portret i podpis wynalazcy Jana Hoffa).

Wysyłkę, niżej 2 zł. nie uskutecznia się. 5419

Dostać można we wszystkich aptekach i większych handlach.

Do sprzedania

lub **wydzierżawienia** w **Czechowicach** (blisko Bielska) realnosć murowana z prawem **własności propinacyi**, lodownią, stajnią i **12** morgów wybornego **gruntu** (obecnie płaci dzierżawca 18 zł. od morga rocznie). Do **wynajęcia** w **Bielsku** piekarnia dobrze urządzona z mieszkaniem etc. od 1 września lub od 1 października

Wiadomość w biurze komisowem Lipinera w w Krakowie — ul. Floryańska.

5067 3—3

NAJLEPSZĄ

Bibułką na papierosy

JEST PRAWDZIWA BIBUŁKA

LE HOUBLON

wyrobu francuskiego

firmy **CAWLEY & HENRY w Paryżu**

Przed naśladowaniem ostrzega się!

TA BIBUŁKA JEST BARDZO ZALECONA przez Pp. **Dra. J. J. Pohl, E. Ludwig i E. Lippman**, profesorów chemii przy uniwersytecie wiedeńskim, dla swego wybornego gatunku, wolnej od cudzych ingredyencyi i bez wszelkich pierwiastek szkodliwych zdrowiu.



FAC-SIMILE DE L'ETIQUETTE 17, rue Béranger, à PARIS

Pomieszkania większe i mniejsze

ulica Brajerowska l. 8.

od niedawna przedłużona do ulicy Mickiewicza

Ulica Podlewskiego 4. i 6.

przedłużenie ulicy Jagielońskiej przy ulicy Brygidzkiej

Bliższej wiadomości udziela **Zarząd realności Emila Brajera,** Kazimierzowska l. 37.

5142 10—?

Gołębie belgijskie purcle

(wywroty) sprzedaje się w Brzesku pod adresem **F. G.** 5421 1—3

Dyetaryusz, z V. kl. gymn. obeznany bardzo dobrze z manipulacyą sądową i notaryalną przez 6 lat, z chlubnemi świadectwami, z szybkiem i wyrobionem pismem, mówi i pisze po polsku, niemiecku, łacinie i rusku, poszukuje posady przy c. k. sądach powiatowych. Łaskawe zgłoszenia pod adresem P. M. poste restante — Rudki. 5394

POMOCNIKA

poszukuje **biuro Emila Brajera**

Kazimierzowska 37.

(Oferty osobiście). 5142 6-?

Uznaną powszechnie za najlepszą

Masę do zapuszczania podłóg

polecają:

Hübner & Hanke

we Lwowie. 3373 13-4

Dostać można:

We Lwowie u nas, Rynek 38 i we wszystkich znaczniejszych handlach, na prowincyi:

W BOCHNI u p. J. Michnika.
„ BORSZCZOWIE u pni Ol. Armatys.
„ BRODACH u pp. Witkowski & Sp.
„ „ u p. W. Adamowicza.
„ BRZEŻANACH u pni B. Wrońskiej,
„ BUCZACZU u p. J Neumanna.
„ BUSKU u p. M. Goldhabera.
„ CHODOROWIE u p. F. Marxa.
„ CZERNIOWCACH u p A. Bayera.
„ „ u p. W Augustynowicza.
„ „ u p. St. Kurmańskiego.
„ „ u p. Ign. Schn..cha.
„ CZORTKOWIE u p. S Kosteckiego.
„ DEMBICY u p. S. Serednickiego.
„ DOLINIE u p. M. Kirschena.
„ DROHOBYCZU u pni G. Herschdörfer.
„ „ u p. L Saldörfera.
„ GORLICACH u p. S. Muszyńskiego.
„ GRODKU u p. A Lipusa.
„ HUSIATYNIE u p. A. Danielewicza.
„ JAROSŁAWIU u p. O Strassberga.
„ „ u p. A. Tumidajskiego.
„ „ u p. K. Zabłotnego.
„ JAŚLE u pp. J. Pollaka i Syna.
„ KAŁUSZU w Towarzzystwie spożywczem.
„ KAMIONCE ST. u p. J. Sklenki.
„ KIMPOLUNGU u p. K. Neumayera.
„ KOŁOMYI u pp J. Różańskiego i Sp.
„ „ u p. J. Romanowicza.
„ KOPECZYNCACH u p. N. Pozamenta.
„ KOSSOWIE u p. M. Kamila.
„ KRAKOWIE u p. J. Barberowskiego.
„ „ u p S. F. Fischera.
„ „ u p: H. Fritscha.
„ KROSNIE u p. J. Lazarowicza.
„ ŁANCUCIE u p. J. Cętnarskiego.
„ „ u p. G. Danielewicza.
„ LEŻAJSKU u p. S. Pomeranza.
„ LISKU u p. R. Barańskiego.
„ MIELCU u pp. J. Dembickiego i syna.
„ MIKULINCACH u pni E. G Grosmann.

W MONASTERZYSKACH u p. M. J. Suhla.
„ MOŚCISKACH u p. Frz. Lebdy.
„ MYSLENICACH u pp. J. Guttmanna i syna.
„ NADWÓRNIE u p. J. Kisielewskiego.
„ NOWYM SĄCZU u p. K. Millera.
„ „ u p. J. Kostkiewicza.
„ PODHAJCACH u pp. J. Zimmta spadkobierców.
„ PRZEMYSLU u. p. M. Kozłowskiego.
„ „ u p. M. Kruga.
„ „ u p. A. Faliszewskiego.
„ „ u. p M. O. Gansa
„ RADÓWCACH u pni L. Sonnenreich.
„ ROHATYNIE u. p. F. Marxa.
„ „ w Narodnej Torhowli.
„ RZESZOWIE u p. E. G. Neugebauera.
„ „ u F. Jaśkiewicza.
„ SAMBORZE u p. A Kromera.
„ SANOKU u p. R. Bartha.
„ „ u p. J. Ryneczarskiego.
„ SERECIE u p. J. Dempniaka wdowa.
„ SIENIAWIE w Towarz. spożywczym.
„ SKALE u p. J H. Kohna.
„ SNIATYNIE u p. E. Böhma.
„ STANISŁAWOWIE u p. K. Jonasa.
„ STARYM SĄCZU u p. A Essena.
„ STRYJU u pp. Lechickiego i Kosterkiewicza.
„ SUCZAWIE u p. M. Ilnickiego.
„ „ u p. J. Szymonowicza.
„ TARNOWIE u pp. W. Müldnera i Spł.
„ „ u p. Tad. Scharfa.
„ Tłumaczu u p. J. Hübschmanna.
„ Tłusten u p. W. Budziszewskiego.
„ TURCE u p. W. Kuczyńskiego.
„ TYSMIENICY u p. J. Zamichowskiego.
„ WADOWICACH u p A. Pohla.
„ ZALESZCZYKACH u p. H. Sanockiego.
„ ZŁOCZOWIE u p. F Kordeckiego.
„ ŻÓŁKWI u p. F. Olearczyka.
„ ZYWCU u p. A Pawlukiewicza.

1131



APPAREIL COMPRESSIF de A. BESLIER

40, RUE DES BLANCS MANTEAUX, PARYŻ

Przyrząd dla radykalnego leczenia *ruptury pępkowej* u dzieci i u starszych. — Prosty, wygodny, łatwy do zastósowania, nie dolegający, a zastępujący wszystkie bandaże, składa się z nałożonych kółek sparadrapu, czyli plastra swanego à la Gin.

Mały model....... № 1 dla dzieci : średnica 7 i pół centym.
Duży model...... № 2 dla dzieci : średnica 9 i pół centym.
Model doskonalszy № 3 dla dorosłych : średnica 12 centym.
Duży model...... № 4 dla dorosłych : średnica 15 i pół centym.

We *Lwowie*: w aptekach PP. Mikolascha, Wewiorskiego i Krzyżanowskiego.

Pierwsza c. k. wyłącznie uprzyw.

FAÇADE-FARBEN-FABRIK

Karola Kronsteiner

w Wiedniu III. Hauptstrasse Nr. 120 we własnym domu

dostawca dla arcyksiążęcych i książęcych **zarządów dóbr,** dla wszystkich **kolei żelaznych, przedsiębiorstw przemysłowych górniczych i hut,** wielu **towarzystw budowniczych przedsiębiorstw tego rodzaju i budowniczych** jak niemniej wielu **właścicieli fabryk i realności.**

Farby te do fasad

znajdują się od roku 1860 w handlu i z upodobaniem używane bywają do obmalowania budynków wszelkiego rodzaju szczególnie: pałaców, wil, kościołów, szkół, publicznych zakładów jak niemniej wewnętrznych lokalów mieszkalnych i t. p.

Takowe są w 36 rozmaitych wzorach po 16 ct. od kila począwszy, zawsze na składzie, dostarczane bywają w stanie zupełnie suchym i miałkim i są co do czystości kolorów zupełnie równe **farbom olejnym**. Prócz tego mają farby moje tę szczególną własność, że nie wywierają szkodliwego wpływu na mury, podczas gdy przy oblakierowaniu farbami olejnemi zatykają się pory u murów, w skutek czego staje się wyparowanie murów na zewnątrz niemożebnem a wilgoć na murach wewnętrznych występuje w najkrótszym czasie.

Farby te rozpuszczają się w wapnie i mogą bez szczególnej manipulacyi przez każdego bardzo łatwo być przyrządzone. W celu dwukrotnego obmalowania metra kwadratowego powierzchni potrzebne są około 10 do 11 deka farby. Karty wzoru jak niemniej opisy używania przesyła się na żądanie gratis i franco

(Wielorakie nadużycie, którego się dopuszczają w tym celu by złe i zupełnie nie trwałe farby pod moją firmą w handel wprowadzić, powoduje mię do przestrogi przed fałszerstwem).

Przesyłki w kraju i zagranicę. 4857 7-10

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są **w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.**

(4709 5—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. ...